



Gazeta Polkowicka

18 VIII '95, nr 17 (95), rok V DWUTYGODNIK

cena: 40 gr (4000 zł)



**Czy w Polkowicach powstanie
nowoczesny kompleks rekreacyjno-
rehabilitacyjny?**

Lepsze niż „Akwawit”

Być może w niedalekiej przyszłości Polkowice wzbogacą się o w pełni nowoczesny kompleks krytych basenów i urządzeń rehabilitacyjnych, podobny do tego, jakim szczyci się Leszno. Stanie się tak jeżeli dojdzie do skutku wspólna inicjatywa wojewody legnickiego i burmistrza Polkowic.

Wojewoda Ryszard Maraszek pragnie, by legnickie wzbogaciło się o obiekt dorównujący klasą i standardem słynnemu „Akwawitowi” z Leszna. Swoją inicjatywą próbował zainteresować Polska Miedź, jednak zarząd miedzianego potentata nie zapalił się do tego pomysłu. Na domiar złego okazało się, że pierwotna lokalizacja obiektu, w Legnicy, jest nieszczęśliwym wyborem, ponieważ miasto nie przewiduje takiego obiektu w swoim planie zagospodarowania przestrzennego. Konieczna zmiana planu potwałaby co najmniej dwa lata, z tego też powodu legnicka lokalizacja nie wchodzi w grę.

A może Polkowice?

W tej sytuacji wojewoda Maraszek zwrócił się do najbogatszej gminy regionu. Polkowice są w stanie częściowo sfinansować tak olbrzymią inwestycję, a dobrze znana w świecie finansowym zamożność gminy i jej wiarygodność mogą stać się istotnym czynnikiem w tworzeniu konsorcjum inwestorów, które sfinansowałoby budowę centrum. W dodatku w planie zagospodarowania przestrzennego gminy Polkowice przewidziana jest budowa kompleksu rekreacyjnego. W pierwotnej wersji miały to być otwarte baseny, czynne tylko w miesiącach letnich, nic jednak nie stoi na przeszkodzie by na tych terenach zlokalizować obiekt czynny przez cały rok. Polkowicka lokalizacja jest dla wojewody korzystna z jeszcze jednego powodu.

— „Gmina jest w stanie ponosić koszty utrzymania gotowego już obiektu” — deklaruje burmistrz Stańczyszyn.

Zaangażowanie Polkowic w program budowy ośrodka nie jest przypadkiem. Już od kilku lat prowadzone są w gminie prace projektowo-koncepcyjne, związane z planami budowy obiektów rehabilitacyjno-rekreacyjnych. Władze gminy zdają sobie sprawę, że ośrodek podobny do „Akwawitu”, który okazał się wielkim sukcesem finansowym, przyczyni się do rozkręcenia koniunktury gospodarczej.

Skazani na sukces?

Inwestycja tego typu oznacza deszcz zleceń dla lokalnych firm budowlanych, które podjęłyby się roli podwykonawców w trakcie

budowy, a po jej zakończeniu prowadziłyby prace konserwacyjno-remontowe. Oznacza również utworzenie kilkudziesięciu miejsc pracy.

Będący od momentu oddania do użytku w 1993 „Akwawit” stał się wizytówką Leszna. Do tego kompleksu krytych basenów, urządzeń rekreacyjnych i rehabilitacyjnych ściągają wycieczki szkolne i zakładowe z całego Dolnego Śląska i Wielkopolski. Wiele firm wykupuje swoim pracownikom wejściówki. Wokół niego rozrasta się mała gastronomia i baza turystyczna. W przypadku Polkowic scenariusz będzie identyczny, wszystko wskazuje na to, że przez pierwsze miesiące karty wstępu były by niezwykle trudne do zdobycia.

Burmistrz zaprasza

Burmistrz Stańczyszyn wystosował do legnickich parlamentarzystów oraz znaczących podmiotów gospodarczych zaproszenia do wzięcia udziału w pracach „Społecznej rady na rzecz budowy terenów rekreacyjno-rehabilitacyjno-usługowych”. Niemiecki gość wraz z Henrykiem Kowalczykiem, również znanym architektem, obejrzał Polkowice, szczególną uwagę poświęcając terenom, na których w przyszłości mógłby stanąć polkowicki obiekt. Efektem tej wizyty będzie przedłożona przez de Witta wojewodzie i burmistrzowi projekt i oferta na stworzenie planów i kompleksowej dokumentacji obiektu.

Za ile?

17 sierpnia, na zaproszenie burmistrza Stańczyszyna, w Polkowicach gościł Hinrich de Witt (na zdjęciu), niemiecki architekt, twórca wielu projektów architektonicznych ośrodków rekreacyjnych. De Witt brał również udział w projektowaniu „Akwawitu”. Niemiecki gość wraz z Henrykiem Kowalczykiem, również znanym architektem, obejrzał Polkowice, szczególną uwagę poświęcając terenom, na których w przyszłości mógłby stanąć polkowicki obiekt. Efektem tej wizyty będzie przedłożona przez de Witta wojewodzie i burmistrzowi projekt i oferta na stworzenie planów i kompleksowej dokumentacji obiektu.

Najważniejszą sprawą są oczywiście pieniądze. Obecnie można tylko spekulować na temat kosztów inwestycji. Może się ona zamknąć w granicach 250 mld. starych zł ale równie dobrze kwota zwiększyć do 300 mld. Wszystko zależy od tego jaka wersja zostanie przyjęta do realizacji, a przede wszystkim od tego jakie środki uda się inwestorom zgromadzić. Jedno wiadomo już dziś — zdecydowana większość środków będzie pochodzić z budżetu gminy.



Magazyn Miedziowy

● KGHM Polska Miedź SA ustalił z wojewodą legnickim pewne zasady pomocy materialnej potrzebującym jednostkom gospodarczym. Została powołana specjalna komisja, która będzie rekomendować sposoby podziału i komu przyznawać dotacje. Ostateczną decyzję podejmować będzie Zarząd „Polskiej Miedzi”. W tym roku KGHM przekaże instytucjom funkcjonującym w województwie legnickim kwotę 12 mld złotych. Środki te dzielone będą przede wszystkim na jednostki oświatowe, ochronę zdrowia, kulturę i sport. W ten właśnie sposób legnicka „Miedź” otrzymała w lipcu 400 mln złotych. Musi jednak sama znaleźć jakiś sposób na dalszą egzystencję, ponieważ „Polska Miedź” nie zamierza być jedynym sponsorem finansującym jej działalność.

● Dyrekcje Zakładów Górniczych zachęcają górników do zakładania w bankach rachunków oszczędnościowo-rozliczeniowych, na które będą przelewane ich wypłaty. Po kopalniach „Polkowice” i „Sieroszowice”, w których ten system funkcjonuje od kilku miesięcy, akcja „konto” prowadzona jest w Zakładach Górniczych „Lubin”. Na brak przekonania górników do kont osobistych niewątpliwie wpływa brak sklepów, w których honorowane są czeki. Dotyczy to większości sklepów w województwie legnickim.

● Od kilku lat kopalnia „Konrad” w Iwnach jest nieczynna. W dalszym ciągu wydobywa się tu... wodę. Zgodnie z prawem górniczym „Konrad” musi dostarczać wodę do miejscowości, w których poprzez użytkowanie kopalni wyschły studnie. Ostatnio władze Lubina zadeklarowały zainteresowanie wodą wydobywaną z 600 metrowych pokładów oligocenicznych. Jedynym warunkiem jest, aby popłynęła ona funkcjonującymi rurociągami „wielkiej wody”. Na budowę nowej sieci władze Lubina nie mają pieniędzy. Sprawa rozstrzygnięta się jeszcze we wrześniu tego roku.

● Tegoroczne nakłady inwestycyjne przeznaczone zostaną między innymi na zakłady wzbogacania rudy. Urządzenia flotacyjne i suszarnie będą wydajniejsze, energooszczędne i mniej szkodliwe dla otoczenia. KGHM Polska Miedź SA jest na etapie wdrażania programu zagospodarowywania części odpadów poflotacyjnych, które odprowadzane podziemnymi korytarzami w stare wyrobiska, zamiast do Żelaznego Mostu.

● Finałem strukturalnych przekształceń w KGHM Polska Miedź SA będzie jego prywatyzacja. Przyjęta niedawno ustawa daje możliwości otrzymania przez załogę KGHM bezpłatnych 15 procent akcji. Fakt ten otwiera prawną drogę do podjęcia konkretnych prywatyzacyjnych działań. Zachodzi jeszcze pytanie: giełda czy inwestor strategiczny? Zdaniem Stanisława Krajewskiego, wiceprezesa ds. restrukturyzacji i prywatyzacji KGHM Polska Miedź SA, będzie to raczej giełda, ponieważ Skarb Państwa zechce zachować kontrolny pakiet akcji. Jednocześnie rozważana jest możliwość sprzedaży części akcji na giełdzie londyńskiej lub nowojorskiej. Jeśli dojdzie do takiej decyzji, będzie to na pewno mało znaczący pakiet.

● W tym roku KGHM Polska Miedź SA przeznaczy na inwestycje ponad 4,2 biliona starych złotych i będą to nakłady dwukrotnie większe od ubiegłorocznych. Te blisko 200 mln dolarów to własne środki, które w całości przeznaczone będą na przygotowanie dostępu do nowych złóż i nowych frontów eksploatacyjnych. Największą inwestycją będzie nowy szyb wydechowy R-11 w ZG „Rudna”, na którą trzeba będzie przeznaczyć ponad 2,5 bln przez okres 5 lat. Jego budowa pozwoli na eksploatację głębokich złóż od 1100-1200 metrów. Modernizowany będzie system eksploatacyjny oraz sprzęt górniczy. Wszystkie przyjęte programy są częścią globalnej polityki obniżki kosztów produkcji - wydobycia, przetwórstwa miedzi oraz polepszenia warunków pracy górników i ochrony środowiska.

● Nie są do końca znane jeszcze losy ZG „Sieroszowice”. Mówi się o podziale kopalni i

rozdzieleniu jej części do „Polkowic” i „Rudnej”. Trudno jednak mówić cokolwiek do czasu zakończenia prac studialnych. Wówczas dopiero Zarząd „Polskiej Miedzi” podejmie ostateczną decyzję.

● Ryszard Zbrzyzny, przewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego wystąpił do ministra przekształceń własnościowych z propozycją spotkania z przedstawicielami reprezentatywnych związków zawodowych działających w KGHM Polska Miedź SA. Zdaniem Ryszarda Zbrzyznego tego typu spotkanie umożliwiłoby wszystkim stronom przedstawienie swojego stanowiska w sprawie prywatyzacji „Polskiej Miedzi”. Według wycierki ZZPPM na jednego zatrudnionego w KGHM mogłoby przypaść akcje wartości około 140 mln starych złotych.

Andrzej Lech

Polkowiacki kalejdoskop

● Popularna audycja wrocławskiej rozgłośni Polskiego Radia „Wakacje z biznesem i przygodą” gościć będzie w Sobinie. Program festynu, który będzie miał miejsce 19 sierpnia, zapowiada się bardzo atrakcyjnie. Między innymi będziemy świadkami piłkarskiego pojedynku między drużyną z Sobina a zespołem reprezentującym Urząd Gminy. Koordynatorem, kierownikiem, trenerem i jednocześnie kapitanem drużyny „urzędników” jest wiceburmistrz Andrzej Pilimon.

(ale)

Samorządowa wizyta Francuzów

Z dwugodzinną wizytą w Polkowicach gościła 10 sierpnia delegacja francuskiej gminy Voivres, z departamentu Voges (Lotaryngia).

Polkowice były jednym z miast, które odwiedzili Francuzi. Celem wizyty było zapoznanie się z działalnością samorządów gminnych w województwie legnickim. To druga, po delegacji MSA, wizyta przedstawicieli władz francuskiego regionu Voges.

Francuscy goście odwiedzili oddział KRUS-u oraz Fundację Rolną „Plon”. Szczególnie zainteresował ich sposób i zakres działania fundacji, finansowanie, a także rola jaką odgrywa w gminie. Z uznaniem odnieśli się do inicjatywy przejęcia przez fundację byłego PGR-u wraz z pracownikami.

Francuzi zwiedzili też Zespół Szkół, gdzie z zainteresowaniem obejrzyli warsztaty szkolne, salę gimnastyczną, Aulę Forum i niektóre sale lekcyjne.

Szybkie, wręcz ekspresowe tempo wizyty (spowodowane późnym przyjazdem z Legnicy) sprawiło, iż niewiele można było pokazać choć to, co zobaczyli zrobiło na nich duże wrażenie.

Z Polkowic francuscy goście udali się do ZG „Sieroszowice”, gdzie planowany był zjazd na „dół”, a następnie do Głogowa.

Nowe połączenia

We wrześniu przywrócone zostanie połączenie autobusowe między Polkowicami a gminami Grębocice, Gaworzyce i Radwanice. Dawne linie PKS-u zostaną uzupełnione no-

wymi ze względu na zwiększający się ruch pasażerski między wymienionymi miejscowościami. Przybywa bowiem młodzieży dojeżdżającej do szkół w Polkowicach, a rolnicy mają tu Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.

PKS podnosi ceny

Również od 1 września zdrożeją bilety za przejazdy w międzymiastowej komunikacji samochodowej. Średnio wzrost ten wyniesie 6, 4 procent. Dotyczy to także biletów miesięcznych ogólnodostępnych i ulgowych oraz szkolnych - ceny tych wzrosną o około 5, 5 proc.

Pali się!

W ciągu ostatnich dwu tygodni strażacy wyjeżdżali 23 razy. Wciąż dominują, niestety, pożary w rolnictwie. Płonie zboże na pniu - najczęściej od kombajnu. Plagą jest natomiast wypalanie słomy. Rolnicy ułatwiają sobie w ten sposób „zbiórke”, ale w efekcie braku jakiegokolwiek zabezpieczenia terenu dochodzi do niekontrolowanych pożarów. Strażacy apelują o zaniechanie wypalania, a jeśli już - to należy odpowiednio zabezpieczyć pole, pilnować ognia oraz zawiadomić straż o planowanym wypalaniu. Najczęściej żaden z powyższych warunków nie jest spełniony. Pożary wybuchają w większości przez podpalenie. Tak było między innymi w okolicach Guzie gdzie 13 sierpnia spłonęła słoma po kombajnie. Pożar objął powierzchnię 30 hektarów. W akcji wzięło udział 10 zastępów Państwowej i Ochotniczej Straży Pożarnej, samoloty gaśnicze oraz systemy z polkowiackiego PGM-u.

Straty poniesione w wyniku pożarów w rolnictwie sięgają 10 tysięcy nowych złotych. Byłyby one znacznie mniejsze gdyby strażacy mieli odpowiedni sprzęt. Obecnie dwa samochody gaśnicze, jakimi dysponuje Państwowa Straż Pożarna w Polkowicach, obsługiwane są przez dwóch - trzech strażaków każdy. To o połowę mniej niż powinno być. Niskie zatrudnienie wynika jednak ze złych warunków służby, to zaś z kolei „odbija” się na efektywności pracy strażaków.

Mniej ołowiu

Okolo 31 tysięcy dzieci w woj. legnickim zostało przebadanych przez Fundację na Rzecz Dzieci Zagłębia Miedziowego pod względem zawartości ołowiu we krwi. Dzieci od kilku lat wyjeżdżają do tzw. „zielonych szkół”, gdzie poddawane są kuracji obniżającej poziom tego niebezpiecznego pierwiastka w młodych organizmach. Według danych z 1994 roku, średni poziom ołowiu we krwi u polkowiackich dzieci wynosił 5, 0 proc.

Przedmeczowe sparingi

Reprezentacja Urzędu Gminy pilnie trenuje przed spotkaniem z reprezentacją Sobina. Wewnętrzne sparingi przynoszą na przemian sukcesy to żonatom to kawalerom. Podczas spotkania rozgrywanego 10 sierpnia ani efektowne stroje firmy „Adidas”, ani niespodziewany transfer naczelnego Gazety Polkowickiej nie pomogły żonatom urzędnikom w pokonaniu swoich cieszących się większą swobodą kolegów. Nie zrażeni prowadzeniem drużyny żonaty 4:1 i 6:3, kawalerowie walcząc do ostatniego gwizdka zwyciężyli 7:6.

Pierwsza połowa w niczym nie zapowiadała klęski żonaty, którzy na przerwę schodzili ciesząc się trzybramkowym prowadzeniem. Niestety zmiana stron okazała się dla faworytów feralna. Grając pod słońce stracili aż 6 bramek, zdobywając zaledwie 2 i w ten oto sposób kawalerowie osiągnęli spektakularny a zarazem sensacyjny sukces.

Żonaci srogi rewanż wzięli 16 sierpnia, kiedy to wzmocniony trenerem Górnika Arturem Sikorskim i sprytnie osłabiając przeciwnika kierując Dariusza Sekulę w szeregi kawalerów, rozgromili ich 11:6, prowadząc do przerwy 5:3. W drużynie żonaty brylowali Andrzej Pilimon i Grzegorz Przybecki, którzy dzięki precyzyjnym podaniom trenera Sikorskiego gnębili kolejnych bramkarzy broniących bramki kawalerów. Wśród tych ostatnich próbowali walczyć Marek Traczyk i Przemysław Ścisło jednak wsparcie ze strony kolegów było za słabe i klęska kawalerów stała się faktem.

Po tej serii spotkań kontrolnych ustalony została kadra drużyny urzędników na mecz z zespołem Sobina. Oto ona: Emilian Stańczyk, Andrzej Pilimon, Marek Traczyk, Mariusz Kawula, Adam Walega, Jerzy Grzybowski, Wiesław Wabik, Władysław Rupa, Przemysław Ścisło, Mariusz Dzumyk, Arkadiusz Wojtowicz, Marek Krawiec, Grzegorz Przybecki, Witold Krzemieński, Dariusz Sekula, Jerzy Serafin, Waldemar Jedynak i Zenon Radom. Niespodzianką jest brak w szerokiej kadrze Marka Tereszkiewicza, jednak ten obiecujący zawodnik po powrocie z urlopu ma duże zaległości treningowe i jego występ stoi pod znakiem zapytania.

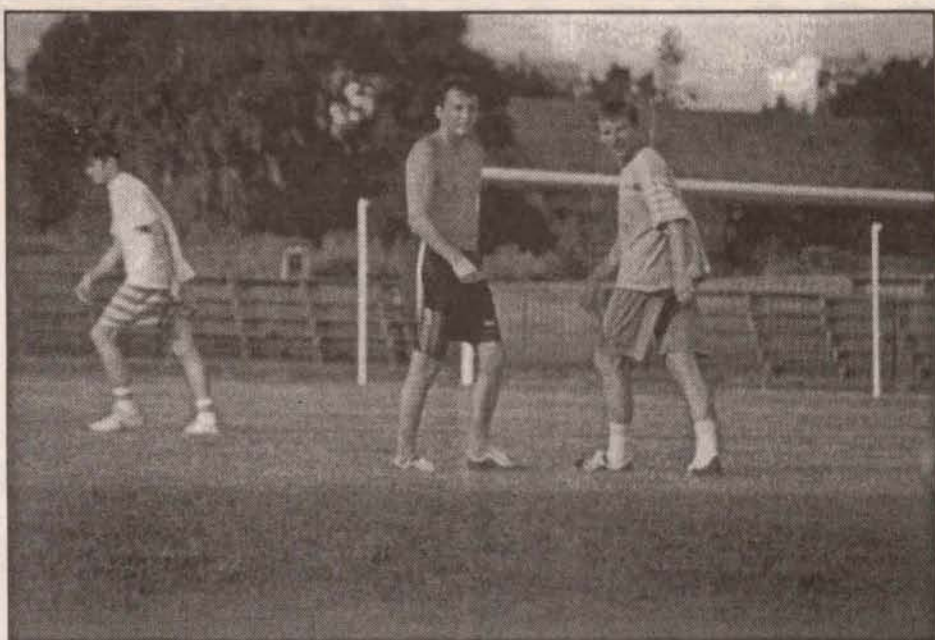
Kierownikiem drużyny i masażystką jest Jolanta Szpilska, która zapowiedziała, że ostateczny skład wraz z podziałem na formacje odkryje dopiero w dniu meczu o 14⁵⁹, tak by przeciwnik nie mógł przygotować taktycznych niespodzianek. Już w tej chwili wiadomo jednak, że urzędnicy zagrają wzmocnioną obroną, szukając swojej szansy w kontratakach. Zapowiadają się wielkie emocje!

das

Zasilki rosną

Kolejna podwyżka – we wrześniu wzrastają zasilki porodowe, wychowawcze i pogrzebowe. Ma to związek ze wzrostem przeciętnego wynagrodzenia w II kwartale br. Kwota zasilku porodowego wyniesie 102 zł 70 gr, wychowawczego – 146 zł 10 gr, (dla osób samotnie wychowujących dzieci – 232 zł 40 gr), zaś zasilku pogrzebowego – 1369 zł 80 gr.

Na dotychczasowym poziomie pozostaną natomiast zasilki: pielęgnacyjne oraz pogrzebowy z tytułu śmierci emeryta-rencisty.



Andrzej Pilimon i Grzegorz Przybecki czyli „atak marzeń” teamu urzędników.

Sesje rady

4 sierpnia br. odbyła się nadzwyczajna sesja Rady Miejskiej w Polkowicach, na której radni podjęli uchwałę w sprawie udzielenia pełnomocnictwa Kierownikowi Ośrodka Pomocy Społecznej do wydawania decyzji administracyjnych. Zgodnie z art. 20 ust. 1 ustawy o zasiłkach rodzinnych i pielęgnacyjnych właściwe jednostki organizacyjne gmin, a więc ośrodki pomocy społecznej przyznają oraz wypłacają zasiłki rodzinne i pielęgnacyjne osobom, które nie nabyły tych praw z innego źródła, np.: ZUS, KRUS (Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego), RUP (Rejonowy Urząd Pracy) lub pracodawcy. Wypłacanie zasiłków rodzinnych i pielęgnacyjnych przez Ośrodki Pomocy Społecznej jest zadaniem wynikającym z ustawy o pomocy społecznej. Dotychczas tego typu decyzje podejmował burmistrz. Przekazanie kompetencji umożliwiającej kierownikowi OPS wydawanie decyzji administracyjnych, a do takich należą decyzje o przyznaniu zasiłku, usprawni i skróci czas załatwiania sprawy.

Następna uchwała dotyczyła obniżki średniej ceny skupu żyta dla celów obliczania podatku rolnego na rok podatkowy 1995, czyli w praktyce obniżenia stawki tego podatku. Podstawę do jego obliczania stanowi średnia cena skupu żyta ustalona na podstawie komunikatu Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego. Zgodnie z ustawą o podatku rolnym Rady Gmin są uprawnione do obniżenia cen skupu żyta przyjmowanych za podstawę obliczania podatku rolnego z kwoty 23,79 zł do 8,50 zł. Uchwała ma zastosowanie do naliczania podatku w drugim półroczu 1995 r.

Ponadto radni po zasięgnięciu opinii wyborców z okręgu wyborczego nr 16 podjęli uchwałę w sprawie nie przeprowadzania wyborów uzupełniających.

jos

Sprzęt ratowniczy wartości 1800 złotych zakupiła Okręgowa Stacja Ratownictwa Górniczego w Sobinie.

Akcja na „dole”

Każdy górnik — powiedział Henryk Radek, dyr. Okręgowej Stacji Ratownictwa Górniczego w Sobinie — zamudniony na dole ma zapewnioną bezpośrednią pomoc lekarską. Nie tylko wtedy, gdy zdarzy się wypadek, ale w każdej sytuacji np. przy zasłabnięciu lub kiedy sam nie może wyjechać na górę.

Do tej pory do udzielania pomocy na „dole” zjeżdżali lekarz i jeden ratownik wyposażeni w specjalną torbę medyczną opracowaną przez Centralną Stację Ratownictwa Górniczego. Nie było jednak noszy. Teraz są — duńskie nosze czerpalne. Można je podłożyć pod ранnego bez konieczności ruszania go z ziemi. Poza tym zakupiono specjalną walizkę lekarską firmy Bayer, inhalator, środki opatrunkowe, kardiopompę uważaną za szczególnie dobry nabytek, ze względu na większe możliwości w sposobie reanimacji.

Sprzęt kompletowany był już od dawna. Faktycznie używany jest od piątku, 4 sierpnia br. Na pokazie, zorganizowanym trzy dni potem, główni inżynierowie wszystkich kopalni oraz firm wykonawstwa inwestycyjnego, związanych z pracami podziemnymi, mogli zapoznać się z funkcjonowaniem unowocześnionego sposobu ratownictwa górniczego. Inicjatorami spotkania byli Jan Michalak, główny inż. BHP Kombinatoru oraz dyr. OSRG Henryk Radek. Po pokazie powiedział „GP” — *Byłem zaskoczony. Miało to być spotkanie robocze, a zrobiła się sensacja, zjechali się dziennikarze...*

(ula)

Pamiętaj!
Gazeta, Radio i Ty
 Niedziela - 15⁰⁰ - Amfiteatr

W ZEWSI I O WSI

W naszej wędrowce dotarliśmy do wsi położonej najbardziej na północny zachód w gminie Polkowice, wsi oddzielonej od innych lasami, ale niezwykle ciekawej i barwnej. Wsi, jak mówią jej mieszkańcy — z inicjatywą.

Pierwsza wzmianka pochodzi z 1315 roku, wtedy była to „Suchavia”. (*)

Intryguje, w dociekaniach na temat pochodzenia nazwy wsi, powtarzające się przez wieki słowo *Sucha*. Mieszkańcy żartują, że rzadko padają deszcze, jakby chimury omijały tę okolicę. Jest bardziej sucho niż gdzie indziej — stąd Sucha Góra, *bo na górze* — dodają.

Niemiecka nazwa miejscowości brzmiała Ober-Zauche. W tym czasie były tu zakłady rzemieślnicze (krawieckie, kowalskie), piekarnia, restauracja, masarnia, sklep oraz gorzelnia. Uprawiano głównie ziemniaki i żyto. Typowo rolniczy charakter wsi zachowała również wtedy, gdy przyjechali tu osiedleńcy po II Wojnie Światowej. W lutym 1945 roku toczyły się tu zacięte walki, wieś wyzwolili żołnierze nadzieje obok II Armii Wojska Polskiego.

Początek nowej historii

Pierwszy napływ osadników miał miejsce pod koniec 1945 roku. Przyjechali późnaci — między innymi Michał Izydorczyk, Stanisław Stanisławski, Paweł Piechowiak. Później dołączyli inni — w 1946 ze Wschodu (woj. łwowskie) i w 1947 — z Łęka. Właściciel miejscowości Suchej Górnjej przybywali ze wszystkich stron. Jedni sami wybierali tę wieś, inni zostali do niej przesiedleni z obozów jenieckich i przymusowych robót.

Ostatni Niemcy opuścili wieś w listopadzie 1946 roku. Znamienny jest fakt, iż nie chcieli oni być ewakuowani, gdy nadchodził front. Dopiero potem zostali zmuszeni do wyjazdu.

Wieś nie była zbyt zniszczona pomimo walk. Ucierpiała jedynie, ugodzona przez pocisk, gorzelnia. Nowi mieszkańcy szybko zabrali się do uporządkowania wsi — naprawiali i ogradzali zagrody, zajęli się zagospodarowaniem ziemi. Dlatego w krótkim czasie Sucha Góra stała się najbardziej produktywną wsią w okolicy.

Już na przełomie lat 1945/6 zorganizowano szkołę, którą kierowała wtedy Władysława Tomczak. Historia szkoły związana jest jednak z późnobarokowym pałacem, otoczonym pięknym parkiem. Pochodzi on prawdopodobnie z 1779 roku — taka data widnieje bowiem na herbie, choć przy remoncie okazało się, iż mógł istnieć już wcześniej, ale został spalony. Na temat pałacu krążą dwie wersje; według jednej z nich właścicielem był Polak. W 1933 roku przeniósł się w poznańskie, a do pałacu wprowadził się Niemiec, rzekomo stary kawaler, ateista. Tuż przed wojną zmarł. Wtedy budowla stała się miejscem pobytu dla niemieckich dziewcząt po szkole średniej, które do 1945 roku przyjeżdżały tu na praktykę w rolnictwie. Po wyzwoleniu mieszkali w nim żołnierze II Armii Wojska Polskiego, skierowani do wsi na sianokosy. Po ich odejściu nastąpiła całkowita dewastacja pałacu. Tylko dzięki ogromnemu zaangażowaniu mieszkańców Suchej Górnjej został on odbudowany i od 1949 roku mieści się w nim szkoła podstawowa.

Po wojnie we wsi działał jedynie sklep i przez krótki czas kuźnia.

Sucha Góra od początku była jedną z najbardziej produktywnych wsi, rolnictwo zawsze stało na wysokim poziomie, choć ziemie

są piaszczyste, przeważnie klasy V i VI. Osiągane wyniki to zasługa ogromnej pracowitości ludzi. Dlatego wieś była, na przestrzeni lat, zawsze doceniana przez kolejne władze.

Rozwój przemysłu nie ominął również i tej miejscowości. Młodzi wyjeżdżali do pracy i często osiedlali się w mieście. Wielu poszło na studia — dziś zajmują eksponowane stanowiska. Ale wracają, odwiedzają, nie zapominają o swoich korzeniach.

W przeszłości dominowały gospodarstwa 5-6 hektarowe, teraz niektóre mają po 50-100 ha. Wynika to z nowego spojrzenia na rolnictwo — małe, rozdrobnione gospodarstwa nie mają szans na przetrwanie.

Wieś promieniowała kiedyś — mówią mieszkańcy — *nie tylko w powiecie, gminie czy województwie, ale były też transmisje w Warszawie na jej temat. Inicjatywa wychodziła zawsze od ludzi, nikt nie czekał na gotowe.*

Życie kulturalne wsi

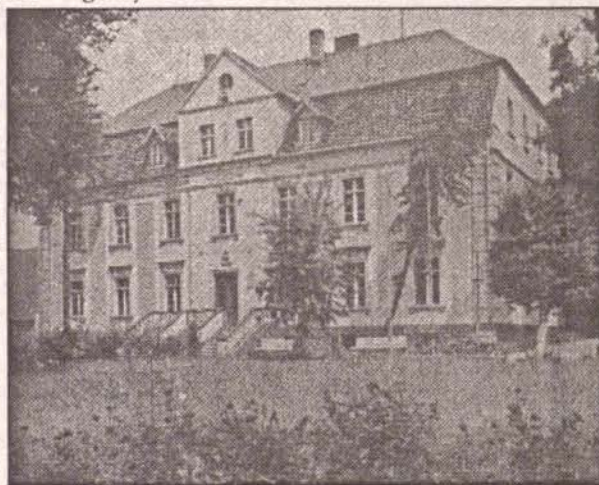
Od samego początku istniało i rozwijało się równoległe z innymi dziedzinami. Jego różnorodność świadczy tylko o wielkich możliwościach drzemających w mieszkańcach Suchej Górnjej.

W latach 40-tych powstał chór składający się z młodzieży należącej do Koła „Wici”. Znany był na terenie Dolnego Śląska, zaś szczególny rozgłos zyskał po centralnych dożynkach w Opolu.

Później przysłała kolej na amatorski zespół teatralny występujący przed publicznością nie tylko lokalną, ale dawnego powiatu lubińskiego i głogowskiego. Poza teatrem, w latach 60-tych, rozpoczął działalność dziecięcy zespół muzyczno-taneczno-chórny, którego występy były transmitowane przez rozgłośnie wrocławską i warszawską.

Szeroką działalność rozwinęło Dolnośląskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne, dzięki któremu mieszkańcy wsi mogli wysłuchać prelekcji na różne tematy, a także spotkać się z naukowcami, aktorami.

W Suchej Górnjej najwcześniej na terenie gminy Polkowice zlikwidowano analfabe-



Pałac barokowy (XVIII w.), obecnie szkoła, widok od południa.

tyzm. Inni mogli uzupełnić swoje wykształcenie z zakresu szkoły podstawowej lub korzystać kursy rolnicze.

Przez wiele lat działał we wsi Klub Rolnika i Praktycznej Pani wykazując się dobrymi wynikami na terenie województwa wrocławskiego.

Powstała też biblioteka — obecnie filia MBP w Polkowicach, remiza strażacka i zlewnia mleka. Poza tym — kaplica oraz nowy cmentarz parafialny.

Piękny park otaczający szkołę został ogrodzony przez mieszkańców wsi i zagospodarowany (ławki przy alejkach, amfiteatr) tworząc w ten sposób centrum wielu imprez wiejsko-gminnych.

Izba Pamięci Narodowej

... to szczególnie rozdział w życiu wsi. Powstała pod koniec lat 60-tych z prywatnych zbiorów mieszkańców, przez wiele lat była miejscem lekcji wciąż żywej jeszcze historii. Jej autorem i inicjatorem był wieloletni dyrektor miejscowej szkoły Zdzisław Trybka. Człowiek całkowicie zaangażowany w sprawy wsi, dzięki czemu stała się ona szybko ośrodkiem życia społecznego i kulturalnego.

Pamiętki zgromadzone w Izbie Pamięci Narodowej związane są z martyrologią i walką Polaków w czasie okupacji hitlerowskiej; wiele z nich pochodzi z obozów jenieckich i przymusowych robót. Szczególne miejsce zajmuje zbiór dokumentów odnoszący się do historii i szlaku bojowego I i II Armii Wojska Polskiego, wśród nich znajdują się medale, dyplomy, odznaczenia.

Izba stała się z czasem miejscem chętnie odwiedzanym nie tylko przez okolicznych mieszkańców, ale i przez obcokrajowców. W Księdze Pamiętkowej widnieją wpisy m. in. Francuzów i Rosjan. Słowa podziękowania za niezwykle przeżycia, refleksje i wrażenia. W prasie, sprzed wielu lat, można przeczytać: „Najważniejsze jest jednak to, że Izba nie stała się pomnikiem dla kilku weteranów, dla jej organizatora i dotychczasowego kustosa, Zdzisława Trybki. Izba jest naprawdę żywym muzeum”.

Wraz z odejściem ze stanowiska dyrektora szkoły p. Z. Trybki los zbiorów stał się niepewny. W końcu znalazły nowe miejsce — w jego mieszkaniu.

Dziś...

... Sucha Góra jest nadal wsią typowo rolniczą. Obecnie na jej terenie znajduje się około 25 gospodarstw. To i tak dużo więcej niż w poprzednich wsiach. Ogółem powierzchnia użytków rolnych wynosi 778 hektarów. Dominuje uprawa mieszanek zbożowych, dużo też uprawia się roślin pastewnych.

Jest jeszcze wiele do zrobienia we wsi. Dobiegają końca prace związane z kanalizacją, planowane jest przeprowadzenie rowu przez wieś i budowa zbiornika przeciwpożarowego. Do remontu nadają się wiejska świetlica i remiza OSP. Trwa zaś już teraz remont oddanej w... marcu tego roku nowoczesnej sali gimnastycznej — wzorcowego obiektu na terenie gminy. Okazało się, że zgniła podłoga (!). Głogowska firma *Budoprojekt* wykonuje prace remontowe w ramach gwarancji.

Niedawno odbył się przetarg na zagospodarowanie parku przy szkole. Odnowione też zostanie boisko do piłki nożnej. Należy mieć tylko nadzieję, iż tym razem obejdzie się bez poprawek.

Sucha Góra to dość duża wieś zamieszkała aktualnie przez około 450 osób. Zwarta zabudowa sprawia, iż na pierwszy rzut oka wygląda na mniejszą niż jest w rzeczywistości. Jednak pracowitość i aktywność jej mieszkańców nieraz już dowiodły, że można tu bardzo wiele zdziałać. I nadal są ludzie, którym na tym zależy.

Urszula Romaniuk-Kowalska

(*) Jan Biliński — Lubin i okolice. Informator

ZEWSI I O WSI

Tegoroczne żniwa zbliżają się ku końcowi. Kiedy rolnicy dokonują bilansu zysków i strat ziarno, spoczywa w elewatorze, zaś siano w wiejskich zagrodach. Można przypuszczać, że wszystkie strony są zadowolone z tegorocznych zbiorów. Dopisała pogoda, podobnie jak sąsiedzka pomoc. A i ceny skupu nie odbiegały od przyzwoitości.

Przez pierwsze dziesięć dni sierpnia miejscowa Fundacja Rolna „Plon” gromadziła tegoroczne zbiory we własnych magazynach w Kazimierzowie. Skupiono ponad 1000 ton zbóż. W kazimierzowskich elewatorach znalazło się 800 ton żyta i 200 ton pszenicy. W

gminy. Do największych dostawców z pewnością należeli między innymi Maria Kowalczyk z Żelaznego Mostu, Marian Klarzyński z Suchej Górnjej, Aleksander Szopa z Żukowa, Zbigniew Leńczuk z Sobina i Jan Hanula z Jędrzychowa.

W swojej „żniwnej” wędrownie odwiedziłem pole i gospodarstwo w Polkowicach Dolnych, których gospodarzem jest Józef Horbas.

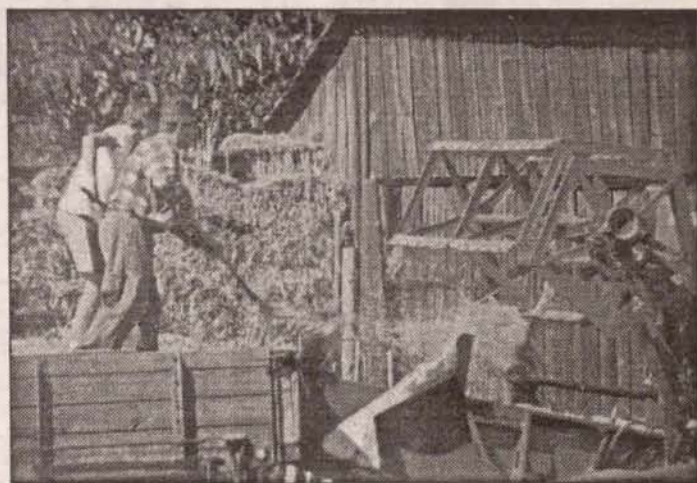
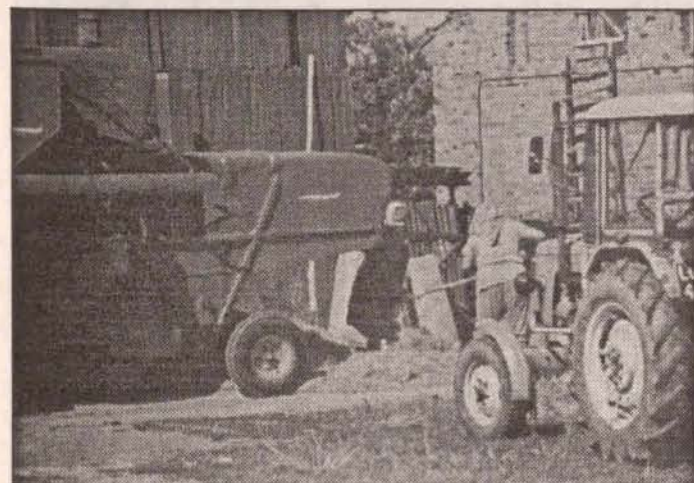
- Jeszcze za wcześniej bilansować tegoroczne zbiory. Najważniejsze, że dopisała pogoda i przyjacielska pomoc, dzięki której zwiększyliśmy zbiory na czas - mówi Józef Horbas - Rok rocznie braterska pomoc towarzyszy

Józka przystałem z największą przyjemnością. To duża satysfakcja móc pomóc koleźce.

W Kazimierzowie, przy tamtejszych elewatorach, ruch tego dnia przekroczył najśmielsze oczekiwania jego gospodarzy. Podobnie jak samego prezesa Fundacji Jana Bytniewskiego.

- Obsługa rolników przebiegała sprawnie, bez najmniejszych zakłóceń. Sądzę, że każdy z rolników wyjechał z Kazimierzowa zadowolony. Ostatni dostawca odjechał do domu godzinę po północy. Nikt z nas nie przewidział, że skup przeciągnie się do tak późnych godzin nocnych.

POLKOWICKIE ŻNIWA '95



zależności od zanieczyszczenia i wilgotności zbóż tegoroczne ceny wynosiły 190-230 tysięcy za tonę żyta, natomiast za pszenicę placowano 300-350 tysięcy złotych za tonę. Atrakcyjność tych cen spowodowały długie kolejki przy magazynach Fundacji „Plon”. Z jej oferty skorzystało ponad 130 rolników z terenu całej

przy zbiorach. W tym roku dodatkowo pomagał mi Dżyszław Tkaczyk, kolega z pracy, który w ramach własnego urlopu pomagał mi przy pracach żniwnych.

- To rzeczywiście taka koleżeńska pomoc - potwierdza Dżyszław Tkaczyk - Zawsze lubiłem czynny wypoczynek. Na propozycję

Fundacja Rolna „Plon” na tegoroczny skup otrzymała ze środków Urzędu Gminy ponad 2 mil starych złotych.

Gminne dożynki odbędą się 3 września w Sobinie, na które już dziś wszystkich rolników z rodzinami serdecznie zapraszamy.

Andrzej Lech

Rolnicy do KRUS-u

Ustawa z dnia 20 grudnia 1990, obowiązująca od 1 stycznia 1991 roku, wprowadziła nowe zasady ubezpieczenia rolników. Obowiązek ten istnieje niezależnie od woli osoby zainteresowanej, w okresie, w którym spełnia warunki istotne dla objęcia ubezpieczeniem.



Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Rolniczego (KRUS) jest firmą budżetową, powołaną do obsługi rolników w zakresie ubezpieczenia i wynikających z tego tytułu świadczeń. Jest to ubezpieczenie obowiązkowe, któremu podlega każdy rolnik posiadający powyżej 1 hektara przeliczeniowego, prowadzący działalność na własny rachunek i nie zajmujący się inną pracą.

Każdej uprawnionej osobie wypłaca się świadczenia z ubezpieczenia społecznego rolników pochodzące ze środków funduszu emerytalno-rentowego oraz funduszu składkowego. Świadczenia swym zakresem zbliżone są do tych jakie przysługują pracownikom, mianowicie — odszkodowanie z tytułu wy-

padku przy pracy lub rolniczej choroby zawodowej, zasiłek chorobowy, zasiłek z tytułu urodzenia dziecka, zasiłek macierzyński, zasiłki rodzinne i pielęgnacyjne, świadczenia lecznicze i położnicze, zaopatrzenie w leki, protezy, pobyt w domu opieki społecznej, rehabilitacja i wreszcie emerytura rolnicza lub renta inwalidzka rolnicza, renta rodzinna, dodatki do rent i emerytur oraz zasiłki pogrzebowe.

Ubezpieczenie społeczne rolników obejmuje więc dwa rodzaje ubezpieczenia, mianowicie wypadkowo-chorobowo-macierzyńskie oraz emerytalno-rentowego.

Składki płaci się kwartalnie. W porównaniu do ZUS-owskich są one niższe, ale wynika to z mniejszych zarobków w rolnictwie, a poza tym również i emerytury są niższe.

W Polkowicach KRUS działa od 1 lipca 1993 roku. Swoim zasięgiem obejmuje północną część województwa legnickiego — w sumie 16 gmin. Do tej pory ubezpieczone są 4604 osoby, w gminie Polkowice jest ich 306. Wynika to z przemysłowego charakteru naszej gminy. Znaczna większość mieszkańców pracuje zawodowo posiadając jednocześnie mniejsze lub większe gospodarstwa,

tym samym nie podlegają ubezpieczeniu rolniczemu.

W przyszłości KRUS będzie mieć własne orzecznictwo, starania w tym kierunku są już bardzo zaawansowane. Świadczenia, takie jak na przykład renta, wydawane byłyby na miejscu przez lekarza zaufania bez udziału komisji lekarskiej.

Obowiązkowość podlegania ubezpieczeniu rolniczemu egzekwowana jest z mocy prawa. Ściągalność składek kształtuje się obecnie powyżej 90%. Zdarzają się jednak przypadki, w których zaległości sięgają nawet kilkudziesięciu milionów wraz z odsetkami. Dlatego można mówić o pewnej nieświadomości wśród społeczeństwa jeśli chodzi o zakres działalności tej instytucji. Każdy rolnik, jeśli pojawi się w Kasie, otrzyma należne mu świadczenia, musi jednak uregulować zaległe składki. Jedynie emeryci i renciści oraz posiadający poniżej 1 hektara i nigdzie nie pracujący mogą ubezpieczyć się dobrowolnie.

W zakres działalności KRUS-u wchodzi też rehabilitacja rolników zarówno na miejscu (przeznacza się w związku z tym duże środki na wyposażenie przychodni i szpitali) jak i poprzez wyjazdy do sanatorium, między innymi do Szklarskiej Poręby, Iwonicza, Jedlca.

(ula)

Jak okiem sięgnąć na całym świecie wszyscy chłopcy lubią kopać piłkę. Jedni rodzą się z talentem w nogach i gra przychodzi im łatwo, drudzy muszą na to zapracować. W tym celu powstają różne szkoły. Mniej lub bardziej renomowane, a także i te zupełnie nieznanne. Taka właśnie szkółka powstała dwa lata temu w Moskorzynie. Kieruje nią instruktor piłki nożnej Marek Migo, który

SPOSÓB NA WAKACJE

pracując na co dzień w Polkowiackim Ośrodku Kultury, Sportu i Rekreacji organizuje i nadzoruje sport i rekreację w środowisku wiejskim. W rodzinnej wiosce wzięł sobie za punkt honoru zebranie młodych chłopców, chętnych do gry w piłkę nożną. Fama rozeszła się błyskawicznie. W ubiegłym roku do zajęć przystąpili młodzi chłopcy z Komornik, Tamówka, Żukowa, Guzic, Moskorzyna, Bądzowa i Kazimierzowa. W tym roku doszli do „odległej” Suchoj Górnjej. W sumie 16 młodych ludzi, chcących zdobyć piłkarskie ostrogi.

Od czerwca trzy razy w tygodniu pod okiem Marka Migo trenowali, poznając tajniki piłkarskiej sztuki. Technika, typowe zagrywki i egzekwowanie rzutów wolnych i karnych. Z dnia na dzień podwyższali swoje umiejętności. Kilku z nich spróbują swych sił podczas jesiennej rundy piłkarskiej w wojewódzkiej klasie „B”, w rozgrywkach której bierze udział miejscowa drużyna LZS „Kłos” Moskorzyn. W drużynie tej na pewno znajdą miejsce Andrzej Damian i Mirosław Krawczyk z Moskorzyna, Dariusz Pograniczny z Suchoj Górnjej i Roman Baranowski z Kazimierzowa.

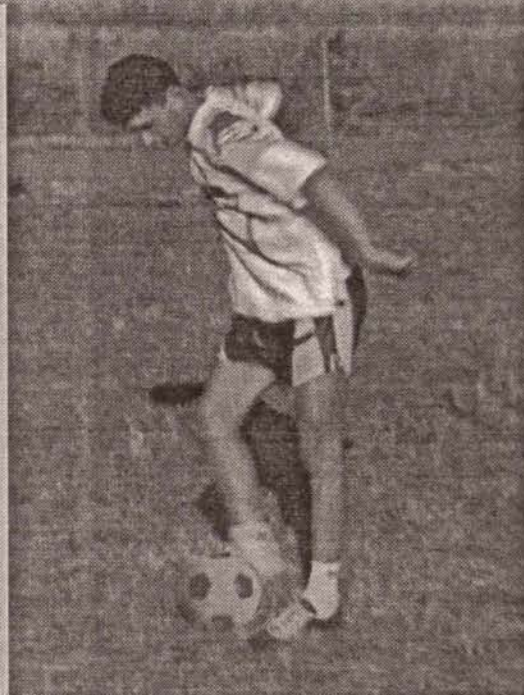
Pomysł na szkółkę piłkarską jest niczym innym, jak wykorzystaniem wolnego czasu podczas wakacji - mówi Marek Migo - Większość jej uczestników to stali bywalcy na naszym boisku. Przychodzą chętnie i prócz nauki gry pracują na rzecz naszego klubu. Dbają o stan płyty boiska i całej otaczającego go infrastruktury. W tych pracach dzielnie sekundują im wierni „kibice”, którzy podczas zajęć dopingują ich do gry, a po zajęciach pomagają przy malowaniu, podlewaniu czy strzyżeniu żywoptotów. Dzięki tym młodym ludziom nasz stadion pięknieje z dnia na dzień.

11 sierpnia odbyło się zakończenie tegorocznej szkółki piłkarskiej, podczas którego najlepsi i najbardziej zaangażowani w prace na rzecz klubu i boiska otrzymali skromne nagrody i podziękowania. Wśród nich znaleźli się Maciek Małagowski i Adam Owczarek. Rozstając się z uczestnikami zajęć Marek Migo zaprosił do udziału w przyszłorocznej szkółce, która z pewnością zgromadzi jeszcze większą rzeszę młodych adeptów piłki nożnej. A zatem do zobaczenia w przyszłym roku w Moskorzynie.

Tekst i zdjęcia: Andrzej Lech



FOTOREPORTAŻ



Po dwóch meczach rundy jesiennej piłkarze Górnika jeszcze bez punktu

A jednak falstart

Nie udało się piłkarzom Górnika Polkowice inauguracyjnie sezonu 95/96. Podopieczni trenera Artura Sikorskiego przegrali na własnym boisku z „Karkonoszami” Jelenia Góra 0:2 (0:1). Polkowiczanie ustępowali gościom, trenowanym przez Jerzego Fiutowskiego (który prowadził poprzednio Zagłębie Lubin i Sokola Pniewy) w każdym elemencie piłkarskiego rzemiosła. Najlepszym zawodnikiem w Górniku był bramkarz Jan Poczta, który miał naprawdę dużo okazji popisania się wysokimi umiejętnością. Porażka w meczu otwarcia smuci tym bardziej, że organizatorzy przygotowali zawodnikom naprawdę sympatyczną oprawę. Były konkursy, gry i zabawy dla najmłodszych kibiców.

Trochę lepiej zaprezentowali się nasi piłkarze w wyjazdowym meczu z Promieniem Żary. W 30 min. Marek Rychlik wykorzystał nieporozumienie pomiędzy obrońcami i bramkarzem Promienia i zdobył pierwszą w tym sezonie bramkę dla Górnika. Potem jednak było już gorzej. Czerwoną kartkę zobaczył Jacek Masiczak i gospodarze grając z przewagą jednego zawodnika sięgnęli po zwycięstwo. W Górniku znów doskonale spisywał się Poczta w bramce.

Po dwóch kolejkach Górnik zajmuje 17 miejsce w tabeli z zerowym dorobkiem punktowym i stosunkiem bramek 1:4, mało kto chyba spodziewał się tak niefortunnego początku rozgrywek.

Tak więc historia się powtórzyła. Po fatalnym starcie w poprzednim sezonie Górnik przez resztę sezonu musiał walczyć o bezpieczne miejsce w tabeli. W tym sezonie, gdy za zwycięstwo przyznaje się 3 punkty, strata do czołówki tabeli, lub choćby do jej środka może powiększyć się w zaskakującym tempie. Sympatycy Górnika mają jednak nadzieję, że marsz w górę tabeli rozpocznie się już po następnym ligowym spotkaniu.

das

„Zielone szkoły” zmieniają klimat

Szkola ze statkiem

W nowym roku szkolnym polkowickie dzieci nie będą do „zielonych szkół” jechać w góry, lecz nad morze. Na posiedzeniu w dniu 9 sierpnia br. Zarząd Gminy zatwierdził warunki umowy zawartej z Wojskowym Ośrodkiem Wypoczynkowym w Rogowie na organizację „zielonych szkół” i turnusów sanatoryjnych. Położony 150 m od Bałtyku i 200 m od jeziora Resko Przymorskie ośrodek w Rogowie został wybrany spośród pięciu ofert, jakie rozpatrywała komisja. Komisja przetargowa dokonując wyboru oferty brała pod uwagę klimat oraz warunki socjalne. Położenie rogowskiego ośrodka w strefie mikroklimatu kołobrzесьkiego umożliwia organizację wypoczynku dla dzieci z terenów ekologicznie skażonych.

Ośrodek ma doświadczenie w organizacji „zielonych szkół”, posiada odpowiednią bazę, w tym: dwie stołówki na 300 miejsc, sale dydaktyczne i TV z systemem telewizji kablowej, boiska sportowe i kort tenisowy, wypożyczalnie sprzętu turystycznego i wodnego. Wielką atrakcją dla dzieci będą z pewnością rejsy statkiem turystycznym cumującym przy przystani ośrodka.

Podczas trwania „zielonych szkół” kontynuowana będzie apiterapia, czyli leczenie woskiem pszczelim. Nadal też przy pomocy wód mineralnych obniżany będzie poziom ołowiu i innych metali ciężkich w organizmach dzieci.

Łącznie do końca roku do Rogowa wyjadzie 600 dzieci w 4 czterech trzytygodniowych turnusach po 150 dzieci każdy. Na finansowanie „zielonych szkół” gmina przeznaczy do końca roku 250.000 zł czyli 2,5 miliarda starych zł.

Na tym samym posiedzeniu Zarząd obniżył odpłatność rodziców za pobyt w „zielonych szkołach”, tzw. wsad do kotła z 136,50 zł do 94,50 zł. Rodziny znajdujące się w trudnej sytuacji materialnej mogą zwracać się o pomoc do Ośrodka Pomocy Społecznej.

jos

Sprzęt ratowniczy wartości 1800 złotych zakupiła Okręgowa Stacja Ratownictwa Górniczego w Sobinie.

Akcja na „dole”

Każdy górnik — powiedział Henryk Radek, dyr. Okręgowej Stacji Ratownictwa Górniczego w Sobinie — zatrudniony na dole ma zapewnioną bezpośrednią pomoc lekarską. Nie tylko wtedy, gdy zdarzy się wypadek, ale w każdej sytuacji np. przy zaślubnięciu lub kiedy sam nie może wyjechać na górę.

Do tej pory do udzielania pomocy na „dole” jeżdżali lekarz i jeden ratownik wyposażeni w specjalną torbę medyczną opracowaną przez Centralną Stację Ratownictwa Górniczego. Nie było jednak noszy. Teraz są — duńskie nosze czerpalne. Można je podłożyć pod rannego bez konieczności ruszania go z ziemi. Poza tym zakupiono specjalną walizkę lekarską firmy Bayer, inhalator, środki opatrunkowe, kardiopompę uważaną za szczególnie dobry nabytek, ze względu na większe możliwości w sposobie reanimacji.

Sprzęt kompletowany był już od dawna. Faktycznie używany jest od piątku, 4 sierpnia br. Na pokazie, zorganizowanym trzy dni potem, główni inżynierowie wszystkich kopalni oraz firm wykonawstwa inwestycyjnego, związanych z pracami podziemnymi, mogli zapoznać się z funkcjonowaniem unowocześnionego sposobu ratownictwa górniczego. Inicjatorami spotkania byli Jan Michalak, główny inż. BHP Kombinatu oraz dyr. OSRG Henryk Radek. Po pokazie powiedział „GP” — *Byłem zaskoczony. Miałoby być spotkanie robocze, a zrobiła się sensacja, zjechali się dziennikarze...*

Polski Dom Dziecka na Litwie

Nadchodzą dary

W jednym z poprzednich numerów pisaliśmy o trudnej sytuacji domu dziecka w Podbrodzu na Litwie, a także o tym, że 30 czerwca br. zawiązał się Społeczny Komitet na Rzecz Pomocy Polskiemu Domowi Dziecka na Litwie. Do dnia dzisiejszego Komitetowi dary przekazały następujące instytucje:

- 1) Spółka „Danipol” przekazał nową odzież dziecięcą (kurtki, spodnie, bluzki).
- 2) Ośrodek Pomocy Społecznej w Polkowicach podarował 100 kpl. pościeli, którą przejął po zlikwidowanym hotelu robotniczym.

- 3) Bank Zachodni Oddział w Polkowicach przekazał pieniądze na konto Komitetu otwarte w Banku Spółdzielczym.
- 4) Powszechna Kasa Oszczędności Bank Państwowy Oddział Polkowice podarował biurka, stoliki, szafki.

Sam Władysław Wajda, inicjator akcji pomocy Polskiemu Domowi Dziecka obecnie przebywa w Podbrodzu, gdzie remontuje pomieszczenia, w których będą się uczyły dzieci.

(jos)

Nie trzeba do Wrocławia

Już niedługo, w miejscowości Chróśnik oddalonej zaledwie kilkanaście kilometrów od Polkowic rozpoczyna się zajęcia studentów stacjonarnych Akademii Rolniczej we Wrocławiu. Od roku aka-

demickiego 1995/96 na kierunku inżynieria sanitarna będzie studiowało w Chróśniku 50 osób. Pierwsza sesja egzaminacyjna w nowej filii AR — 26 lutego 1996 r.

(jos)

GAZETA, RADIO i TY

Imię

Nazwisko

Adres

Wypełnij kupon czytelnie i wrzuć do urny podczas trwania festynu.



„Jeśli On pije — psycholog radzi”

10. Trzeźwienie jest procesem, nie jednorazowym aktem.

Wiele problemów małżeńskich pojawia się dopiero po wytrzeźwieniu. Często jest tak wtedy, kiedy mąż pił kilkanaście lat. Dopiero potem okazuje się że małżonkowie w ogóle nie potrafili ze sobą rozmawiać, że żona myślała: „Jak wytrzeźwieje to skończą się wszystkie kłopoty”. Nawet nazywa się to czasem „miodowym miesiącem trzeźwości”. Bo przez pewien czas są szczęśliwi, ale szkody uczynione życiu rodzinnemu, emocjonalnemu, duchowemu przez alkohol wychodzą powoli w dłuższym okresie czasu. Na przykład okazuje się, że mąż nie umie rozmawiać z dziećmi, że „przepił” wiele ważnych lat ich dorastania i wszelkie próby kontaktu nieuchronnie kończą się awanturą. Często nawet potrzebna jest w takiej sytuacji pomoc profesjonalisty.

Czasem pojawiają się poważne problemy związane z życiem seksualnym. Na przykład okazuje się, że ostatnie kilka lat picia męża zredukowało do minimum ilość kontaktów seksualnych w małżeństwie, albo wzbudziło w żonie uczucie odrazy, gdyż mąż domagał się współżycia gdy był nietrzeźwy. Czasem picie spowodowało zaburzenia potencji, o których mąż nie potrafi powiedzieć.

Nie tak dawno zwrócił się do mnie o pomoc trzeźwy już niespełna rok alkoholik, który powiedział, że już dłużej nie może „wymawiać się przemęczeniem”. Dopiero kiedy dowiedział się, że przy trzeźwieniu bardzo często są przejściowe problemy z potencją i kiedy opuścił go „lek egzaminacyjny” przed podjęciem współżycia z żoną — problem ustąpił.

Czasem też picie męża było wygodnym pretekstem do odmawiania współżycia, jeśli nie było ono satysfakcjonujące. Ale on przestał pić i teraz dopiero pojawia się prawdziwy problem.

Z całą pewnością warto mieć porządną inwentaryzację problemów małżeńskich, które pojawiają się po zaprzestaniu picia. Mąż powinien być przygotowany do tego podczas porządnego leczenia, które zwykle nie obejmuje tylko biologicznej strony wpływu alkoholu na organizm. Z drugiej strony żona nie może spodziewać się, że mąż, który pił przez ostatnie 10 lat, w tydzień po wyjściu ze szpitala (nawet jeśli był tam 8 tygodni, a tyle więcej trwa zwykle leczenie odwykowe w szpitalach) będzie znowu taki jak przed 10 laty.

Oczywiście u zmęczonej wieloletnim oczekiwaniem żony na „powrót męża i taty” leczenie budzi wiele nadziei — muszą one jednak być realistyczne. Czasem mężowie przerywali leczenie na skutek sugestii żony — zwykle jednak bardzo zaczęli pić. Niekiedy na leczenie odwykowe nie przychodzi się po to, aby przestać pić, ale dlatego, że wszystkie argumenty dla pojednania zostały już wyczerpane. Alkoholik myśli: „Jak przyjdę na leczenie, to ona mi znowu przebaczy”. Bądź więc przygotowana, że jeśli

mąż zdecydował się na leczenie, to czeka was jeszcze długa droga powrotu do normalności. Normalność ta często jest nawet lepsza niż to, co było przedtem.

Rozmawiałem kiedyś z żoną, która przyjęła pod swój dach męża po 22 latach jego nieobecności spowodowanej dramatycznie zakończonym picie. Był alkohikiem i znęcał się nad nią i dziećmi. Wytrzeźwiał potem i przeżył jeszcze wiele spokojnych lat. To oczywiście skrajny przykład i przede wszystkim przebaczenie zależy od zmiany, a nie od deklaracji.

Pamiętam jak kiedyś przyszedłem do mnie znękany rozstaniem z żoną alkoholik, który zaczął się leczyć. Mówił, że bardzo kocha żonę i że mu na niej zależy. Pojechałem do niej. To była jeszcze młoda bardzo zmęczona kilkoma latami małżeństwa z nim kobieta. Wróciłem do szpitala i powiedziałem mu co może zrobić jeśli naprawdę ją kocha. „Najpierw przez pół roku wysyłaj regularnie alimenty (miał już orzeczoną obowiązek). Przez ten czas spraw sobie nową koszulę i popraw użebienie. Potem zacznij przynosić alimenty razem z kwiatami. Nigdy nie wracaj do starych kumpłi, z którymi piłeś. Być może po kilku miesiącach oprócz wręczenia alimentów będziesz mógł wypić herbatę, a po następnych kilku może nawet zjeść kolację ze śniadaniem”. Być może byłoby tak wcześniej, ale on mówił, że ją kocha. A wódka była jego jedyną miłością. Spotykałem go czasem przez ostatnie 10 lat. Ciągłe pije i cierpią z tego powodu już inne dzieci i inna kobieta.

Autorem cyklu: „Jeśli On pije — psycholog radzi” jest pan Piotr Barczak.

Jeżeli masz w rodzinie osobę z problemem alkoholowym, poszukaj pomocy.

1. Urząd Gminy Polkowice godz. 8⁰⁰-16⁰⁰ p. Teresa Wrzos, tel. 474-163.
2. Komisja ds. Uzależnień przy Burmistrzu Gminy — sekretarz Komisji p. Donata Satula, tel. 474-163.
3. Stowarzyszenie Aktywnego Abstynenta „Trzeźwość”, od 17⁰⁰, Polkowice ul. Legnicka 15/413, tel. 450-049.
4. Grupa Al-Anon mityng otwarty, godz. 18⁰⁰ w pierwszą sobotę miesiąca salka katechetyczna par. św. Michała Archanioła Polkowice, Rynek.
5. Grupa AA „Asocjacja” Mityng otwarty, godz. 18⁰⁰ w pierwszą sobotę miesiąca salka katechetyczna par. św. Michała Archanioła Polkowice, Rynek.
6. Miejski Ośrodek Profilaktyki i Wczesnej Terapii Uzależnień, Lubin ul. Parkowa 1, tel. 427-036.
7. Poradnia Odwykowa w Głogowie, ul. Kollątaja 5, tel. 340-735
8. Poradnia Odwykowa w Legnicy, ul. Reymonta 2, tel. 203-66.

Opalajmy się w cieniu

Krańcowe uczucia, jakimi niekiedy zastąpić rozsądkiem i nie słuchać tych, którzy twierdzą, że ze słońcem jest jak z miłością — nigdy nie ma się go dosyć. Flirt z nim jest szczególnie niebezpieczny dla kobiet. Ich skóra jest cieńsza i delikatniejsza niż u mężczyzn. Wystawiona na działanie niebezpiecznego dla niej promieniowania UVA starzeje się dwukrotnie szybciej, pokrywając się zmarszczkami. Naukowcy twierdzą, że aż 95% promieni ultrafioletowych docierających do Ziemi to promienie UVA. Jest pełnia lata i dobrze byłoby wiedzieć jak korzystać ze słońca aby słoneczne lato służyło zdrowiu i urodzie, a nie szkodziło? Wszyscy lubimy lato i wierzymy, że słoneczny wypoczynek doda nam siły.

Tymczasem słońce nawet ukryte chmurami jest dziś dużo ostrzejsze niż dawniej i nieostrożne opalanie się może spowodować bardzo nieprzejemne następstwa. Niezależnie od wątpliwości, że nowotwory skóry i wiele zmian przednowotworowych powstaje w wyniku „przedawkowania słońca”, do którego dochodzi bardzo często nawet w umiarkowanym klimacie. Słońce coraz częściej uczula na skórę u wielu osób po paru dniach wygrzewania się pojawiają się grudki i złuszcza się naskórek. Na słońcu zaostrza się przebieg wielu chorób skóry, np.: trądzik różnowaty, a osoby z kruchymi naczynkami krwionośnymi na twarzy wracają z wakacji nowymi „pajęczkami”. Po wakacjach niekiedy przybierają przebarwienia skóry na twarzy w postaci plam. Wszystkim wiadome jest, że słońce powoduje starzenie się skóry, ponieważ uszkadza włókna podporowe skóry zwane kolagenem i elastynę, co prowadzi do pewnym czasie do znacznego zwiotczenia skóry i pojawienia się zmarszczek. Pomimo to że działanie promieni słonecznych na naszą skórę nie jest korzystne, to niewątpliwie słońce zwiększa vitalność organizmu, odporność na zakażenia bakteryjne, przyspiesza gojenie się ran, a delikatnie opalona twarz wygląda ładnie i zdrowo.

— Czy skóra potrafi bronić się sama, bez wspierania sztucznym filtrem?

— Tak potrafi, ale zanim zaczną działać mechanizmy samoobrony upłyną 3-4 tygodnie. Tyle czasu potrzeba, aby komórki zwane melanocytami wyprodukowały wystarczającą ilość melaniny, która pokrywa skórę zabezpieczając przed oparzeniem opalenizną, a także, aby nasza skóra zgrubiała. Również po ma swój udział w samoobronie. Jeden z jego składników pochłania promienie UVB.

— Czy warto jednak ryzykować? Czy nie lepiej powierzyć bezpieczeństwo skóry specjalnie w tym celu opracowanym kosmetykom? — Jest to oczywiście pytanie retoryczne. Gdy stosujemy te środki, musimy pamiętać, że nie działają one natychmiast. Trzeba je rozprowadzić na powierzchni skóry co najmniej 15-20 minut przed wystawieniem jej na działanie słońca.

— Które części ciała są najbardziej narażone na oparzenie słoneczne?

— Te, na które promienie słońca padają bezpośrednio, a więc dekolot, nos, ramiona, policzki, czoło, kolana. To samo dotyczy biustonosza. Skóra pokrywająca piersi ma tylko 1mm grubości (na twarzy 2 mm, na brzuchu 4 mm), co sprawia, że jest bardzo wrażliwa na bodźce, między innymi na promienie ultrafioletowe. Gdy przedawkuje się promieniami UVA, UVB, co latem wcale nie należy do rzadkości, skóra traci elastyczność, międmiom

Uczczenie pamięci znakomitości polkowickiego kolarstwa

15 sierpnia w Polkowicach odbyło się kolarskie kryterium uliczne. Na starcie doskonale przygotowanej i przeprowadzonej imprezy stanęli kolarze młodego pokolenia nie pamiętający osobiście tych, których imieniem ten wyścig był nazwany. Henryka Woźniaka, znakomitego niegdyś kolarza oraz wspaniałego nauczyciela, wychowawcę młodzieży i trenera Górnika Polkowice. Dla startujących bardziej już znany był Marcin Woźniak, z którym nie tak dawno walczyli o punkty i miejsca.

Przypomnijmy kilka faktów o wspaniałym człowieku — Henryku Woźniaku. W latach 1960-70 należał do ścisłej czołówki polskich kolarzy. Był wielokrotnym reprezentantem kraju, zajmował wysokie miejsca w wyścigu Dookoła Polski i. Był trzykrotnym zwycięzcą wyścigu Dookoła Mazowsza. Dwukrotnie uczestniczył w mistrzostwach świata. I wreszcie był rezerwowym zawodnikiem w reprezentacji Polski w Wyścigu Pokoju.

Do Polkowic przyjechał w 1978 roku z rekomendacją Bolesława Brygidera, obecnego prezesa Okręgowego Związku Kolarskiego. Od samego początku dał się poznać jako wspaniały człowiek i szkoleniowiec. Wyachował wielu znakomitych kolarzy znanych w kraju i za granicą, w tym wielu mistrzów i reprezentantów. Są wśród nich Andrzej Budyk, Paweł Czopek, Mieczysław Torczycki, Robert Krajewski czy jego syn Marcin, który wielokrotnie uczestniczył w kolarstwie na Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży i wielu wyścigach krajowych.

Największe sukcesy w swojej trenerkiej karierze osiągnął dla Górnika Polkowice, zdobywając mistrzostwo Polski we wszystkich kategoriach wiekowych oraz zdobywając mistrzostwo kraju seniorów w kolarstwie szosowym.

Henryku Woźniaku wspomina jeden z największych przyjaciół Krzysztof Ormorsak:

"Był rok 1980 kiedy pracując jeszcze w szkole po raz pierwszy spotkałem się z Henkiem, który zwrócił się do mnie o "podstąpienie" na wyścig kolarski jednego z moich uczniów. Dogadaliśmy się bez najmniejszych problemów, nie wiedząc, że za dwa lata spotkamy się w Górniku. To spotkanie było fantastyczne. W ogóle nie było to człowiekiem, o którym trudno mówić bezkorzystnie. Oczywiście, jak każdy z nas, miał swoje słabsze i lepsze dni ale

...sami pojawiają się zmarszczki. Piersi polećno się ochraniać kosmetykami z wysokim SPF. W podobny sposób trzeba chronić usta, które pozbawione są własnego mechanizmu ochronnego przed szkodliwym promieniowaniem. Zwolennikom pływania i kąpielii warto przypomnieć, że nawet po zanurzeniu w wodę do 0,5 m na skórę pada jeszcze około 60% promieniowania UV. Konieczne jest więc stosowanie kremów wodoodpornych. Po wyjściu z wody trzeba osuszyć ciało i od nowa pokryć kremem ochronnym. Nie można pozwolić, by krople wody wysychały na skórze. Działają jak soczewki, a wilgotna skóra ma osłabioną odporność na promieniowanie ultrafioletowe.

...jak się opalać, by uzyskać zdrowy opalenizny i nie zaszkodzić zdrowiu?

...lepiej jest opalać się w cieniu, bo też... czarna się opalić, gdyż dociera tu wiele promieni ultrafioletowych. A opalenizna uży-



Takie sytuacje zdarzały się nader często.

...tak oddanego człowieka dla kolarstwa i całego klubu nie było...

Zgadzam się ze zdaniem, że Heniek w pewnym momencie jakby trochę odpuszczył. Odnosiłem wrażenie jakby coś lub ktoś próbował odstawić go na boczny tor. Najdziwniejsze, że stało się to na przełomie 1989/90 roku, a więc w końcówce największych sukcesów klubu. Rozmawialiśmy o tym niejednokrotnie. On rzeczywiście nie potrafił żyć na bocznych torach. On musiał być ciągle na pierwszym miejscu, na topie. Podobnie jak w swojej karierze zawodniczej. Pamiętne zmiany spowodowały odejście z klubu moje, Andrzeja (brata). Zmienił się zarząd klubu. Odeszli wówczas ludzie, którzy oddali wszystko za kolarstwo. A to wszystko za jego sprawą.

On zawsze potrafił zjednać ludzi, stworzyć przychylną atmosferę wokół swojej sekcji, co procentowało przez następne lata. Z pewnością było wiele innych czynników, ale zdecydowanie ten okres przełomowy spowodował, że Heniek „odpuszczył”. Dlaczego?... Pozostał tylko jego tajemnicą...

skana w cieniu jest zdrowsza, ponieważ skóra przywyka do słońca powoli i nie grozi jej przedawkowanie ze wszystkimi tego przykrymi następstwami. Między godziną 11 a 15, gdy promienie padają na ziemię prostopadle, najrozsądniej jest w ogóle zrezygnować z opalania.

Na zakończenie kilka rad dla naszych czytelników.

1. Opalać się należy stopniowo, używając zawsze na początku wysokiego filtra.
2. Nie opalać się między godzinami 11 a 16
3. Nie zapominać o regularnym nakładaniu kremu w trakcie opalania
4. Dla swoich dzieci używaj zawsze filtra o wysokim wskaźniku
5. Koszulki i nakrycia głowy są niezbędne.

Rad dyplomowanej kosmetyczki Julii Sejdu wysłuchała Jolanta Szpilka

...Zorganizowanie memoriału dla uczczenia pamięci Henka było bardzo potrzebne dla całego sportowego środowiska, szczególnie dla kolarstwa. Może wreszcie ktoś się obudzi i stwierdzi, że kolarstwo jest naprawdę temu miastu potrzebne. Uważam, że lata pracy włożone przez Henka Woźniaka nie powinny pójść na marne. Sądzę, że takim pozytywnym symptomem jest pojawienie się Andrzeja Piłmona, który czuje sport i robi wszystko, aby o polkowickim sporcie było jak najgłośniej w kraju. Szkoda, że nie ma już wśród nas Henka.

Końcowe wyniki I memoriału kolarskiego im. Henryka i Marcina Woźniaków

Kategoria 1-2 klas

1. Damian Nowak SP-4
2. Kamil Munia SP-4
3. Marek Dragan SP-2

Klasy 3-4

1. Robert Litner - Ścinawa

Klasy 5-6

1. Kacper Paterka - Głogów

Klasy 7-8

1. Daniel Kosiel - SP-4

Kategoria młodzik

1. Dariusz Rudnicki - Dzierżonów
- * Marcin Bukraba na odległym miejscu. Podczas ostatnich mistrzostw Polski wywalczył 17 miejsc.

Kategoria junior młodszy

1. Sławomir Reder - Moto Jelcz Olawa
8. Marcin Rzepka - Górnik Polkowice

Kategoria Junior

1. Kacper Sowiński - Moto Jelcz Olawa

Kategoria senior

1. Paweł Czopek - Rafako Rybnik

Szukając usprawiedliwienia dla wyników, jakie osiągnęli w tym wyścigu juniorzy młodzi Górnika Polkowice warto nadmienić, że jest to aktualnie najsilniej obsadzona kategoria w kraju, w której nasi zawodnicy są o rok młodsi od pozostałych rywali. Zapłaciliśmy frycowe, ale... pierwsze koty za pioty. Na sukcesy przyjdzie nam poczekać najpóźniej do przyszłego roku. Chyba, że... w górskich mistrzostwach Polski. O tym w następnym numerze.

Andrzej Lech

ZARZĄD GMINY POLKOWICE

OGŁASZA PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCYCH WŁASNOŚĆ GMINY POLKOWICE POŁOŻONYCH
W POLKOWICACH W OBRĘBIE I PRZY UL. CHOPINA NA DZIAŁKACH O NUMERACH 167, 168, 169.

L.p.	Położenie	Powierzchnia w m ²	Przeznaczenie	Cena wywoławcza nieruchomości
1.	ul. Chopina 14B	15,17 parter	lokal użytkowy, działalność nieuciążliwa	11.000,—
2.	ul. Chopina 14C	67,15 parter	j. w.	47.000,—
3.	ul. Chopina 16A/2	53,84 parter	j. w.	39.000,—
4.	ul. Chopina 16A/1	60,02 parter	j. w.	43.500,—
5.	ul. Chopina 18A/2	86,95 parter	j. w.	61.000,—
6.	ul. Chopina 18A/1	76,96 parter	j. w.	41.500,—

Uwaga Do ceny lokalu osiągniętej w przetargu doliczony będzie podatek VAT w wys. 22 % wylicytowanej ceny.

- Przetarg odbędzie się w dniu 29.08.1995 r. o godzinie 12⁰⁰ w Urzędzie Gminy Polkowice, ul. Rynek 1 w sali konferencyjnej.
- W przetargu mogą uczestniczyć osoby fizyczne i prawne, jeżeli wpłacą wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej w BS Polkowice nr konta 939209-198-324-02.
Termin wpłacania wadium upływa w dniu 28.08.1995 r.
- Na dowodzie wpłaty należy podać nr lokalu.
- Wpłacone wadium zostanie:
 - zaliczone na poczet nabycia nieruchomości, jeżeli osoba wpłacająca wadium wygra przetarg,
 - zwrócone, jeżeli osoba wpłacająca wadium nie wygra przetargu.
- Uiszczony wadium ulegnie przypadkowi, jeżeli osoba, która wygra przetarg stawi się do kancelarii notarialnej w oznaczonym terminie w celu zawarcia umowy notarialnej.
- Cenę osiągniętą w przetargu pomniejszoną o wpłacone wadium należy wpłacić na konto Urzędu Gminy Nr 939209-198-321-01 BS w Polkowicach najpóźniej w dniu zawarcia umowy notarialnej.
- Lokale można oglądać w dniach 24—25.08 i 28.08. w godz. 14⁰⁰—16⁰⁰.
- Informacje — Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami p. 109, 108, tel. 47-41-84, 47-41-85 wew. 111 do 114.

Organizatorzy zastrzegają sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Komenda Straży Miejskiej
w Polkowicach
ul. Targowa 11

ogłasza przetarg

w formie licytacji na sprzedaż samochodu osobowego marki PEUGEOT 309 rok produkcji 1991, nr podwozia VF 33AH1A110413617. Samochód można obejrzeć w siedzibie Komendy Straży Miejskiej codziennie w godzinach od 7⁰⁰—15⁰⁰. Cena wywoławcza samochodu 10.500,00 zł.
Warunkiem udziału w przetargu jest wpłacenie wadium w kwocie 1050,00 zł — które powinno być wpłacone najpóźniej w dniu przetargu do godz. 9⁰⁰ na konto SM: BS Polkowice 3245-3321-01. Zastrzega się, że wadium przepada na rzecz sprzedawcy jeżeli oferent, który wygrał przetarg uchyli się od zawarcia umowy. Wadium oferenta, który wygra przetarg zostaje zaliczone na poczet ceny nabycia. Przetarg odbędzie się w siedzibie Straży Miejskiej w Polkowicach ul. Targowa 11 w dniu 5 września o godz. 10⁰⁰.

Jest praca

Wszystkim poszukującym pracy polkowskiego Urzędu Pracy oferuje zatrudnienie na wymienionych poniżej stanowiskach pracy:

- ślusarz-spawacz
- tokarz
- nauczyciel j. polskiego — filolog
- ślusarz-blacharz
- monter instalacji technicznej
- monter instalacji sanitarnych
- murarz
- murarz-malarz
- inż. geodeta
- referent-sprzedawca
- kierownik budowlany z uprawnieniami na wykonywanie prac na terenie kopalni
- kierownik robót instalacyjnych z uprawnieniami
- stolarz
- kierowca wózka akumulatorowego — uprawnienia państwowe
- blacharz-dekarz

- pracownik fizyczny
- pracownik fizyczny z umiejętnością obsługi wózka akumulatorowego
- kierownik działu konfekcji (technik odzieżowy ze stażem)
- pracownik budowlany
- cukiernik — praca dla absolwenta
- sprzedawca — praca dla absolwenta

Praca dla inwalidów:

- kasjer
- stróż
- telefonistka-sekretarka.

Urząd Pracy w Polkowicach organizuje ochotniczy Hufiec Pracy dla młodzieży nie posiadającej wykształcenia podstawowego i bez kwalifikacji zawodowych. Zainteresowani uzyskaniem tych kwalifikacji i pracą w Hufcu proszeni są o kontakt z Biurem Pracy w Polkowicach przy ul. Legnickiej 15.

ZARZĄD GMINY POLKOWICE

OGŁASZA PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCYCH WŁASNOŚĆ GMINY POLKOWICE POŁOŻONYCH
W POLKOWICACH W OBRĘBIE I PRZY UL. CHOPINA NA DZIAŁKACH O NUMERACH 167, 168, 169.

Lp.	Położenie	Powierzchnia w m ²	Przeznaczenie	Cena wywoławcza nieruchomości
1.	ul. Chopina 14A	62,81 parter	lokal mieszkalny dla os. niepełnosprawnej — 2 pokoje	37.700,—
2.	ul. Chopina 14/1	69,29 I p.	3 pokoje	41.600,—
3.	ul. Chopina 14/2	81,26 I p.	3 pokoje	48.800,—
4.	ul. Chopina 14/3	69,49 II p.	3 pokoje	41.700,—
5.	ul. Chopina 14/4	81,08 II p.	3 pokoje	48.700,—
6.	ul. Chopina 14/5	69,95 III p.	3 pokoje	42.000,—
7.	ul. Chopina 14/6	81,58 III p.	3 pokoje	49.000,—

Sąd Rejonowy w Lubinie prowadzi dla niniejszej nieruchomości KW 17469.

- Przetarg odbędzie się w dniu 29.08.1995 r. o godzinie 10⁰⁰ w Urzędzie Gminy Polkowice, ul. Rynek 1 w sali konferencyjnej.
- W przetargu mogą uczestniczyć osoby fizyczne i prawne, jeżeli wpłacą wadium w wysokości 10 % ceny wywoławczej w BS Polkowice nr konta 939209-198-324-02.
Termin wpłacania wadium upływa w dniu 28.08.1995 r.
- Na dowódzie wpłaty należy podać nr mieszkania.
- Wpłacone wadium zostanie:
 - zaliczone na poczet nabycia nieruchomości, jeżeli osoba wpłacająca wadium wygra przetarg,
 - zwrócone, jeżeli osoba wpłacająca wadium nie wygra przetargu.
- Uiszczony wadium ulegnie przepadkowi, jeżeli osoba, która wygra przetarg stawi się do kancelarii notarialnej w oznaczonym terminie w celu zawarcia umowy notarialnej.
- Cenę osiągniętą w przetargu pomniejszoną o wpłacone wadium należy wpłacić na konto Urzędu Gminy Nr 939209-198-321-01 BS w Polkowicach najpóźniej w dniu zawarcia umowy notarialnej.
- Lokale można oglądać w dniach 24—25.08 i 28.08. godz. 14⁰⁰—16⁰⁰.
- Informacje — Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami p. 109, 108, tel. 47-41-84, 47-41-85 wew. 111 do 114.

Organizatorzy zastrzegają sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Zarząd Gminy Polkowice

ogłasza przetarg nieograniczony

na wykonanie remontu basenu krytego przy
Szkołe Podstawowej Nr 3 w Polkowicach,
ul. Kardynała B. Kominka 1.

- Przetarg obejmuje:
 - Naprawę konstrukcji słupów.
 - Usunięcie grzybów i naprawę tynków wewnętrznych.
 - Przebudowę systemu wentylacyjnego.
 - Malowanie pomieszczeń.
 - Remont pomieszczeń sanitariatów (wymiana armatury sanitarnej, glazury i posadzek).
 - Remont dachu (demontaż istniejącego pokrycia, docieplenie, pokrycie dwoma warstwami papy termozgrzewalnej).
 - Wymianę rynien i rur spustowych.
 - Docieplenie ścian szczytowych i położenie wyprawy tynkarskiej na budynku basenu.
- Termin realizacji zamówienia: do 20.09.1995 r.
- Warunkiem udziału w postępowaniu o udzielenie zamówienia jest wniesienie wadium w wys. 10.000,00 (dziesięć tysięcy złotych) w terminie do 12.09.1995 r. godz. 9.00 na konto Urzędu Gminy Polkowice w Banku Spółdzielczym nr 939209-198-324-02.

- Warunki szczegółowe przetargu wraz ze specyfikacją można uzyskać bezpłatnie w Dziale Remontów Urzędu Gminy Polkowice, Rynek 18, pok. 206 w godz. od 9.00 do 15.00, tel. (076) 47-41-95.
- Oferty przyjmowane będą w terminie do 12.09.1995 r. do godz. 9.30 w kancelarii Urzędu Gminy Polkowice, Rynek 1.
- Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Urzędu Gminy Polkowice, Rynek 18 — sala konferencyjna (w kamienicy) — w dniu 12.09.1995 r. o godz. 10.00.

OGŁOSZENIA DROBNE

— usługi —

- Czyszczenie dywanów, wykładzin i tapicerki, Jerzy Zimakiewicz, 59-320 Polkowice, ul. Skalników 79/5, tel. 45-07-52.

— sprzedam —

- Dom w centrum Polkowic sprzedam lub wynajmę z powodu wyjazdu. Cena 36.000,- zł. Ulica Lipowa 10, tel. (0-65) 40-16-52.

— różne —

- Udostępnię pomieszczenie na działalność gospodarczą. Wiadomość Skrzetuskiego 3/14.

KUPON OGŁOSZENIOWY

Jeżeli chcesz zamieścić swoje ogłoszenie na łamach Gazety Polkowickiej w rubryce „Ogłoszenia drobne”, wypełnij czytelnie dużymi literami ten kupon i prześlij bądź dostarcz osobiście na adres redakcji Gazety Polkowickiej, ul. Górna 3/3, 59-320 Polkowice. **Ogłoszenie jest bezpłatne.**

18 sierpnia (piątek)

- 10.00 — rozpoczęcie
BLOK DLA DZIECI I MŁODZIEŻY
- 10.05 — „Wędrowni Pyzy” odc. 10 „Żniwa”
- 10.15 — „Dziwne przygody Koziołka Matołka” — „Małpi król”
- 10.25 — „Piesek w kratkę” odc. 5 „Szeryf — długie ucho”
- 10.35 — Teatr baśni — „królewicz zaba”
- 11.35 — „Telegram dla Chole” — bajka prod. USA
- 11.45 — „Pomysłowy Dobromir” — „Drukowane kwiaty”
- 11.55 — „Zapytaj, a ja Ci odpowiem” odc. 15
- 12.05 — „Pieśń sprawiedliwości” — film fab. prod. USA (92 min.)
- 13.35-17.30 — p r z e r w a
- 17.30 — rozpoczęcie
- 17.35 — serwis informacyjny
BLOK DLA DZIECI I MŁODZIEŻY
- 17.50 — „Pomysłowy Dobromir” — „Turbina”
- 18.00 — „Krówka baletnica” — bajka prod. franc.
- 18.05 — „Christopher i myszy” odc. 6 „Kłamstwa”
- 18.15 — „Hotel pod pajęczą siecią” — bajka prod. USA
- 18.25 — „Śmieszna skarbonka” — bajka prod. franc.
- 18.30 — „Przygody Gusa” odc. 9 „Tratwa”
- 18.40 — Teatr baśni — „Mała syrenka”
- 19.40 — „Zapytaj, a ja Ci odpowiem” odc. 16
- 19.50 — „Śniegi Kilimandżaro” — film fab. prod. USA (113 min.)

21 sierpnia (poniedziałek)

- 8.00 — rozpoczęcie
BLOK DLA DZIECI I MŁODZIEŻY
- 8.05 — „Pomysłowy Dobromir” — „Turbina”
- 8.15 — „Krówka baletnica” — bajka prod. franc.
- 8.20 — „Christopher i myszy” odc. 6 „Kłamstwa”
- 8.30 — „Hotel pod pajęczą siecią” — bajka prod. USA
- 8.40 — „Śmieszna skarbonka” — bajka prod. franc.
- 8.45 — „Przygody Gusa” odc. 9 „Tratwa”
- 8.55 — Teatr baśni — „Mała syrenka”
- 9.45 — „Zapytaj, a ja Ci odpowiem” odc. 16
- 9.55 — „Zapytaj, a ja Ci odpowiem” odc. 16
- 10.05 — Retransmisja z Mszy św.
- 10.35 — „Śniegi Kilimandżaro” — film fab. prod. USA (113 min.)

- 12.30-17.30 — p r z e r w a
- 17.30 — rozpoczęcie
- 17.35 — serwis informacyjny (powtórka z piątku)
BLOK DLA DZIECI I MŁODZIEŻY
- 17.50 — Amerykańskie legendy — „Jaś Jabłuszko”
- 18.40 — „Touli fotografem” — bajka prod. franc.
- 18.50 — „Porky torreador” — bajka prod. USA
- 19.00 — „Superman” odc. 1
- 19.10 — „Porky ogrodnikiem” — bajka prod. USA
- 19.20 — „Opowieści biblijne” odc. 9 „Morze Czerwone”
- 19.30 — „Zapytaj, a ja Ci odpowiem” odc. 17
- 19.50 — „Lawina” — film fab. prod. USA (90 min.)

22 sierpnia (wtorek)

- 10.00 — rozpoczęcie
BLOK DLA DZIECI I MŁODZIEŻY
- 10.05 — Amerykańskie legendy — „Jaś Jabłuszko”
- 10.55 — „Touli fotografem” — bajka prod. franc.
- 11.05 — „Porky torreador” — bajka prod. USA
- 11.15 — „Superman” odc. 1
- 11.25 — „Porky ogrodnikiem” — bajka prod. USA
- 11.35 — „Opowieści biblijne” odc. 9 „Morze Czerwone”
- 11.45 — „Zapytaj, a ja Ci odpowiem” odc. 17
- 12.05 — „Lawina” — film fab. prod. USA (90 min.)
- 13.35-17.30 — p r z e r w a
- 17.30 — rozpoczęcie
- 17.35 — serwis informacyjny
BLOK DLA DZIECI I MŁODZIEŻY
- 17.50 — „Wędrowni Pyzy” odc. 11 „Władca wydm”
- 18.00 — „Pomysłowy Dobromir” — „Pracowity nosiwoda”
- 18.10 — Gość w studio cz. I: Burmistrz Miasta i Gminy Emilian Stańczyzyn
- 18.30 — Reklamówka Gminy
- 18.40 — Gość w studio cz. II: Burmistrz Miasta i Gminy Emilian Stańczyzyn.
- BLOK DLA DZIECI I MŁODZIEŻY
- 19.00 — „Samochozik” — bajka prod. franc.
- 19.05 — „Młodzi żołnierze” — film prod. australijskiej
- 19.55 — „Duch Mistrza” — film prod. australijskiej
- 20.40 — „Śmiertelna gra” — film fab. prod. USA (108 min.)

23 sierpnia (środa)

- 10.00 — rozpoczęcie
BLOK DLA DZIECI I MŁODZIEŻY
- 10.05 — „Wędrowni Pyzy” odc. 11 „Władca wydm”
- 10.15 — „Pomysłowy Dobromir” — „Pracowity nosiwoda”
- 10.25 — „Samochozik” — bajka prod. franc.
- 10.30 — „Młodzi żołnierze” — film prod. australijskiej

- 11.20 — „Duch Mistrzostw” — film prod. australijskiej
- 12.05 — „Śmiertelna gra” — film fab. prod. USA (108 min.)
- 13.55-17.30 — p r z e r w a
- 17.30 — rozpoczęcie
BLOK DLA DZIECI I MŁODZIEŻY
- 17.35 — „Dziwne przygody Koziołka Matołka” — „Przygoda na szosie”
- 17.45 — „Piesek w kratkę” odc. 6 „Gol”
- 17.55 — „Przygody Gusa” odc. 10 „Niebo”
- 18.05 — „Zamek z piasku” — bajka prod. franc.
- 18.10 — Teatr baśni — „Nowe szaty króla”
- 19.05 — „Superman” odc. 2 „Pociskowcy”
- 19.15 — „Zapytaj, a ja Ci odpowiem” odc. 18
- 19.25 — „Szeregowy oferman” — bajka prod. USA
- 19.35 — „Sprawa honoru” — film fab. prod. bryt. (103 min.)

24 sierpnia (czwartek)

- 10.00 — rozpoczęcie
- 10.05 — serwis informacyjny (powtórka z wtorku)
BLOK DLA DZIECI I MŁODZIEŻY
- 10.20 — „Dziwne przygody Koziołka Matołka” — „Przygoda na szosie”
- 10.30 — „Piesek w kratkę” odc. 6 „Gol”
- 10.40 — „Przygody Gusa” odc. 10 „Niebo”
- 10.50 — „Zamek z piasku” — bajka prod. franc.
- 10.55 — Teatr baśni — „Nowe szaty króla”
- 11.50 — „Superman” odc. 2 „Pociskowcy”
- 12.00 — „Zapytaj, a ja Ci odpowiem” odc. 18
- 12.10 — „Szeregowy oferman” — bajka prod. USA
- 12.20 — Gość w studio: Burmistrz Miasta i Gminy Emilian Stańczyzyn (powtórka rozmowy z wtorku)
- 13.10 — „Sprawa honoru” — film fab. prod. bryt. (103 min.)

- 14.50-17.30 — p r z e r w a
- 17.30 — rozpoczęcie
BLOK DLA DZIECI I MŁODZIEŻY
- 17.35 — „Wędrowni Pyzy” odc. 12 „Kielecka przygoda”
- 17.45 — „Przygody Gusa” odc. 11 „Skradzione pieniądze”
- 17.55 — „Pomysłowy Dobromir” — „Pomidory”
- 18.05 — „Kimba — biały lew” odc. 3 — serial anim. prod. USA
- 18.25 — „Nowoczesna kolej parowa XX wieku” — bajka prod. USA
- 18.35 — Amerykańskie legendy — „Legenda o Sennej Dolinie”
- 19.35 — „Prześladowany przez samego siebie” — film fab. prod. bryt. (90 min.)

25 sierpnia (piątek)

- 10.00 — rozpoczęcie
BLOK DLA DZIECI I MŁODZIEŻY
- 10.05 — „Wędrowni Pyzy” odc. 12 „Kielecka przygoda”
- 10.15 — „Przygody Gusa” odc. 11 „Skradzione pieniądze”
- 10.25 — „Pomysłowy Dobromir” — „Pomidory”
- 10.35 — „Kimba — biały lew” odc. 3 — serial anim. prod. USA
- 10.55 — „Nowoczesna kolej parowa XX wieku” — bajka prod. USA
- 11.05 — Amerykańskie legendy — „Legenda o Sennej Dolinie”
- 12.05 — „Prześladowany przez samego siebie” — film fab. prod. bryt. (90 min.)
- 13.35-17.30 — p r z e r w a
- 17.30 — rozpoczęcie
- 17.35 — serwis informacyjny
BLOK DLA DZIECI I MŁODZIEŻY
- 17.50 — „Pomysłowy Dobromir” — „Pozyteczne śmigło”
- 18.00 — „Dziwne przygody Koziołka Matołka” — „Upał”
- 18.15 — „Superman” odc. 3 „Express z bilardem dolarów”
- 18.25 — Teatr baśni — „Chłopiec, który chciał poznać strach”
- 19.15 — „Superman” odc. 4 „Mechaniczne potwory”
- 19.25 — „Zapytaj, a ja Ci odpowiem” odc. 19
- 19.35 — „Superman” odc. 5 „Arktyczny gigant”
- 19.50 — „Słodkie marzenia” — film fab. prod. USA (110 min.)

28 sierpnia (poniedziałek)

- 8.00 — rozpoczęcie
BLOK DLA DZIECI I MŁODZIEŻY
- 8.05 — „Pomysłowy Dobromir” — „Pozyteczne śmigło”
- 8.15 — „Dziwne przygody Koziołka Matołka” — „Upał”
- 8.30 — „Superman” odc. 3 „Express z bilardem dolarów”
- 8.40 — Teatr baśni — „Chłopiec, który chciał poznać strach”
- 9.30 — „Superman” odc. 4 „Mechaniczne potwory”
- 9.40 — „Zapytaj, a ja Ci odpowiem” odc. 19
- 9.50 — „Superman” odc. 5 „Arktyczny gigant”
- 10.05 — Retransmisja z Mszy św.
- 10.35 — „Słodkie marzenia” — film fab. prod. USA (110 min.)

- 12.25-17.30 — p r z e r w a
- 17.30 — rozpoczęcie
- 17.35 — serwis informacyjny (powtórka z piątku)
BLOK DLA DZIECI I MŁODZIEŻY
- 17.50 — „Opowieści biblijne” odc. 10 „Samson”
- 18.05 — „Kto pierwszy” — bajka prod. franc.
- 18.10 — „Dziwne przygody Koziołka Matołka” — „Łapmy lisa”
- 18.20 — „Superman” odc. 6 „Magnetyczny teleskop”
- 18.30 — „Porky milionerem” — bajka prod. USA
- 18.40 — Teatr baśni — „Piękna i bestia”
- 19.30 — „Superman” odc. 7 „Elektryczne trzęsienie ziemi”
- 19.40 — „Zapytaj, a ja Ci odpowiem” odc. 20
- 19.50 — „Shaloko” — film fab. prod. bryt. (108 min.)

29 sierpnia (wtorek)

- 10.00 — rozpoczęcie
BLOK DLA DZIECI I MŁODZIEŻY
- 10.05 — „Opowieści biblijne” odc. 10 „Samson”
- 10.20 — „Kto pierwszy” — bajka prod. franc.
- 10.25 — „Dziwne przygody Koziołka Matołka” — „Łapmy lisa”
- 10.35 — „Superman” odc. 6 „Magnetyczny teleskop”
- 10.45 — „Porky milionerem” — bajka prod. USA
- 10.55 — Teatr baśni — „Piękna i bestia”
- 11.45 — „Superman” odc. 7 „Elektryczne trzęsienie ziemi”
- 11.55 — „Zapytaj, a ja Ci odpowiem” odc. 20
- 12.05 — „Shaloko” — film fab. prod. bryt. (108 min.)
- 13.50-17.30 — p r z e r w a
- 17.30 — rozpoczęcie
- 17.35 — serwis informacyjny
BLOK DLA DZIECI I MŁODZIEŻY
- 17.50 — „Opowieści biblijne” odc. 11 „Naaman trędowaty”
- 18.05 — „Zając malarzem” — bajka prod. franc.
- 18.10 — „Dziwne przygody Koziołka Matołka” — „Przyjaciel zwierząt”
- 18.20 — „Ali Baba” — bajka prod. USA
- 18.30 — Amerykańskie legendy — „John Henry”
- 19.30 — „Superman” odc. 8 „Wulkan”
- 19.40 — „Zapytaj, a ja Ci odpowiem” odc. 21
- 19.50 — „Dziewczęta ze wsi” — film fab. prod. bryt. (105 min.)

30 sierpnia (środa)

- 10.00 — rozpoczęcie
BLOK DLA DZIECI I MŁODZIEŻY
- 10.05 — „Opowieści biblijne” odc. 11 „Naaman trędowaty”
- 10.20 — „Zając malarzem” — bajka prod. franc.
- 10.25 — „Dziwne przygody Koziołka Matołka” — „Przyjaciel zwierząt”
- 10.35 — „Ali Baba” — bajka prod. USA
- 10.45 — Amerykańskie legendy — „John Henry”
- 11.45 — „Superman” odc. 8 „Wulkan”
- 11.55 — „Zapytaj, a ja Ci odpowiem” odc. 21
- 12.05 — „Dziewczęta ze wsi” — film fab. prod. bryt. (105 min.)
- 13.50-17.30 — p r z e r w a
- 17.30 — rozpoczęcie
BLOK DLA DZIECI I MŁODZIEŻY
- 17.35 — „Opowieści biblijne” odc. 12 „Eliasz i prorocy Baala”
- 17.50 — „Gąsienica i fotel na biegunach” — bajka prod. franc.
- 18.00 — „Pomysłowy Dobromir” — „Skrzydlate marzenia”
- 18.10 — Teatr baśni — „Czerwony kapturek”
- 19.05 — „Superman” odc. 9 „Panika w cyrku”
- 19.15 — „Zapytaj, a ja Ci odpowiem” odc. 22
- 19.25 — „Superman” odc. 10 „Sabotażyści”
- 19.35 — „Przebudzenie” — film fab. prod. bryt. (101 min.)

31 sierpnia (czwartek)

- 10.00 — rozpoczęcie
- 10.05 — serwis informacyjny (powtórka z wtorku)
BLOK DLA DZIECI I MŁODZIEŻY
- 10.20 — „Opowieści biblijne” odc. 12 „Eliasz i prorocy Baala”
- 10.35 — „Gąsienica i fotel na biegunach” — bajka prod. franc.
- 10.45 — „Pomysłowy Dobromir” — „Skrzydlate marzenia”
- 10.55 — Teatr baśni — „Czerwony kapturek”
- 11.50 — „Superman” odc. 9 „Panika w cyrku”
- 12.00 — „Zapytaj, a ja Ci odpowiem” odc. 22
- 12.10 — „Superman” odc. 10 „Sabotażyści”
- 12.20 — „Przebudzenie” — film fab. prod. bryt. (101 min.)
- 14.00-17.30 — p r z e r w a
- 17.30 — rozpoczęcie
BLOK DLA DZIECI I MŁODZIEŻY
- 17.35 — „Tajemnice Wiklinowej Zatok” — film anim. prod. pol.
- 18.55 — „Przygody Gusa”
- 19.00 — „Zapytaj, a ja Ci odpowiem” odc. 23
- 19.10 — „Filip” — magazyn młodzieżowy prod. USA
- 19.35 — „Łowca cen” — film fab. prod. USA (94 min.)

Redakcja zastrzega sobie prawo zmian w programie.

Przeprosiny

Przez trzy kolejne dni od 8-10 sierpnia mieszkańcy Polkowic pozbawieni byli możliwości korzystania z miejskiego basenu. Powód prozaiczny - przyczyną obiektywne. Za te niedogodności w upalne dni **Grzegorz Przybecki**, dyrektor Polkowickiego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji przeprasza wszystkich zainteresowanych.

Skuteczna interwencja

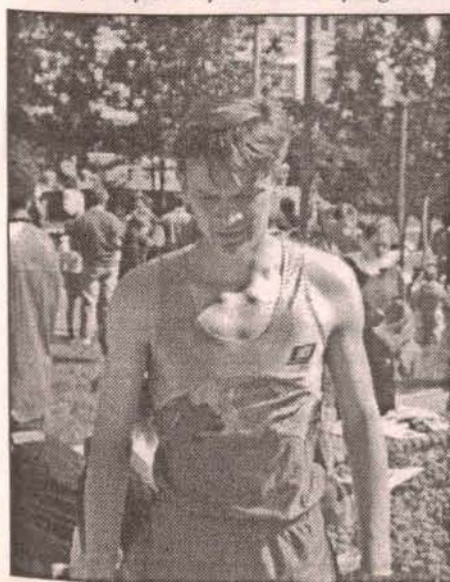
Po interwencji **Grzegorza Przybeckiego**, dyrektora miejscowego POKSiR-u, Polskie Towarzystwo Pięcioboju Piłki Nożnej podjęło decyzję o rozszerzeniu ligi o 6 zespołów i podzieleniu jej na dwie grupy. W pierwszej z nich znalazł się polkowicki zespół „**Cuprum**” **Isztwan**. Drużyna ta po ostatnim zwycięstwie w lidze halowej piłki nożnej została zgłoszona do ogólnopolskich rozgrywek. Polkowiczanie pod wodzą **Zenona Mikołajczyka** znaleźli się z drużynami: Nova Gliwice, Suw-tor Łódź, Centrum Bielsko oraz Telsport Sosnowiec i Opal Gniezno. Sponsorem naszej reprezentacji jest znany biznesmen polkowicki **Janusz Isztwan**. Tegoroczny turniej rozpocznie się jesienią.

Szukają sparingpartnerów

Zainteresowanie sportem wśród młodzieży wiejskiej zatacza coraz szersze kręgi. Ostatnio w Tarnówku powstały dwie trzyosobowe drużyny siatkarki. Szukają chętnych sparingpartnerów. Dyrekcja POKSiR-u tylko czekała na taką okazję. Wychodząc na przeciw jesienią tego roku zainauguruje halową ligę w której w pilce siatkowej. Zapraszamy chętnych!

Rozczarowanie...?

Fabian Zdobylak, reprezentant Górnika Polkowice, na podstawie rankingów z dziewięcym wynikiem w kraju, miał szansę na medalową pozycję podczas tegorocznej Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży, która odbyła się kilka dni temu w Poznaniu. Apetyty wzrosły po eliminacyjnych skokach, kiedy to nasz lekkoatleta uzyskał odległość 6,70 m. Jak się okazało, to było wszystko na co było go stać.



Fabian Zdobylak wyciągnie odpowiednie wnioski po niezbyt udanym starciu w Poznaniu.

W rezultacie wynikiem tym ostatecznie zajął 11 miejsce. Sądźmy, że Fabian nie powiedział ostatniego słowa. Przed nim jeszcze wiele startów, podczas których z pewnością poprawi swój dotychczasowy rezultat.

Turnieje, turnieje...

12 sierpnia w Moskorzynie odbył się otwarty turniej kometki. Udział wzięło 22 zawodników z gminy Polkowice oraz 3 zawodników z poza gminy. I miejsce zajął Dariusz Jurasik, II miejsce Rafał Gilewski, III miejsce Grzegorz Migo. Zawodnicy otrzymali nagrody rzeczowe.

13 sierpnia w Tarnówku odbył się otwarty turniej siatkówki.

I m. „Woźniak”: Zenon Woźniak, Ryszard Lasota, Leszek Pilichowski, Antoni Huzarski, Jan Chwastyk, Przemysław Bielech.

II m. „Oldboje”: Piotr Nowak, Jan Gacek, Krzysztof Opalach, Waldemar Orzechowski, Marek Nikifurak, Kazimierz Ciesielski.

III m. „Tarnówek”: Zbigniew Sobór, Marek Michoń, Edward Bańka, Czesław Botuszyn, Janusz Świętoń, Stanisław Woźnicki.

Sponsorem nagrody za I m. był Zenon Woźniak, nagrodę za II m. ufundował POKSiR a za III — LZS Moskorzyn. Impreza była wzorowo zorganizowana przez zawodników z Tarnówka.

Bodyk zwycięża we Francji

Miła wiadomość dotarła z Francji. Startujący w barwach francuskiej grupy Aulnat 63 Jacek Bodyk, doskonale znany polkowickim kibicom kolarstwa, zwyciężył w rozgrywanym w Prowansji cyklu wyścigów 5 Jours des As en Provence. Bodyk zwyciężył w pierwszym i ostatnim wyścigu imprezy, w przedostatnim zajął wysokie, siódme miejsce i w efekcie triumfował w klasyfikacji generalnej.

MINI WYWIAD GAZETY POLKOWICKIEJ



Dzisiaj prezentujemy sylwetkę najpopularniejszego piłkarza trześcioligowej drużyny Górnika Polkowice

**GRZEGORZA
KARMEŁITĘ**

◆ Kiedy zaczęła się Twoja kariera piłkarska?

— Pochodzę z Cieplic, gdzie jako mały chłopak rozgrywałem zażarte mecze podwórkowe. Coby jak każdy mój rówieśnik marzyłem o wielkiej karierze. Pewnego dnia zostałem zauważony i w wieku juniora zacząłem grać w trześcioligowej Lechii Piechowice. Stamtąd trafiłem do Górnika Polkowice.

◆ Dlaczego wybrałeś właśnie tę dyscyplinę sportu?

— W szkole podstawowej uprawiałem biegi narciarskie, jednak piłka nożna zausze mnie pasjonowała. O moim wyborze zdecydowały pamiętne, piłkarskie mistrzostwa świata w 1974 roku.

◆ Jak to jest możliwe? Marzenia o wielkiej karierze, gdy tymczasem tylko trześcioligowy Górnik.

— Kiedy zjawilem się w Polkowice sądziłem, że moje marzenia spełnią się. Rzeczywistość okazała się inna. Musieliśmy łączyć pracę na dole w kopalni z walką na boisku. Zawsze liczyłem, że coś się zmieni. Jednak widać musiało tak być. To już siódmy sezon w Górniku.

◆ Wracając do tegorocznej rundy piłkarskiej. Jak oceniasz siebie i drużynę, której jesteś kapitanem?

— Jest to bardzo młody i ambitny zespół. Wielu zawodników posiada ogromny potencjał i duże umiejętności. To powinno zaowocować. Do jesiennej rundy jesteśmy przygotowani bardzo dobrze, tak pod względem technicznym, jak i kondycyjnym. Sądzę, że przy obecnym układzie sił w naszej grupie stać nas na środkową pozycję w tabeli.

◆ Który z piłkarzy jest Twoim idolem, wzorem do naśladowania?

— Zdecydowanie król futbolu, brazylijczyk Pele. Wiele czytałem o nim, o jego karierze. Imponował mi swoją postawą tak na boisku, jak i w życiu prywatnym?

◆ Skoro mowa o prywatności?

— Jestem żonaty i mam dwóch synów. Starszy z nich chodzi ze mną na treningi, stąd mogę przypuszczać, że pójdzie w moje ślady.

Terminarz rozgrywek „Górnika” Polkowice w rundzie jesiennej

Klub sportowy „Górnik” Polkowice informuje, że zawody o Mistrzostwo III Ligi w rundzie jesiennej sezonu 95/96 odbędą się na stadionie w Polkowicach przy ul. Kopalnianej 4 według poniżej podanego terminu:

1. K.S. „Górnik” Polkowice — K.S. „Karkonosze” Jelenia Góra • 12.08.95 (sobota) g. 17⁰⁰
2. K.S. „Górnik” Polkowice — K.S. „Bielawianka” Bielawa • 19.08.95 (sobota) g. 17⁰⁰
3. K.S. „Górnik” Polkowice — M.K.S. „Rawia” Rawicz • 2.09.95 (sobota) g. 17⁰⁰
4. K.S. „Górnik” Polkowice — M.Z.K.S. „Pogoń” Świerzawa • 13.09.95 (sobota) g. 17⁰⁰
5. K.S. „Górnik” Polkowice — K.S. „Pogoń” Świebodzin • 23.09.95 (sobota) g. 16⁰⁰
6. K.S. „Górnik” Polkowice — K.S. „Moto-Jelcz” • 7.10.95 (sobota) g. 15⁰⁰
7. K.S. „Górnik” Polkowice — M.K.S. „Pogoń” Oleśnica • 21.10.95 (sobota) g. 12⁰⁰
8. K.S. „Górnik” Polkowice — K.S. „Orzeł” Ząbkowice • 28.10.95 (sobota) g. 12⁰⁰
9. K.S. „Górnik” Polkowice — M.K.S. „Rokita” Brzeg Dolny 11.11.95 (sobota) g. 12⁰⁰

K.S. „Górnik” Polkowice informuje, że zespół nasz rozegrał zawody w strojach klubowych tj. zielono-czarnych w związku z czym prosi się drużyny przyjezdne o inne kolory strojów.

HOROSKOP

BARAN



Przed Tobą ważny okres. Nie będzie łatwo, ale od tego, co teraz postanowisz zależy Twoja najbliższa przyszłość. Musisz wykazać więcej uporą, a jeśli trzeba — pokaż rogi. Gwiazdy Ci sprzyjają, więc działaj odważnie.

BYK



Jesteś uparty, ale teraz trafiłeś na równego sobie przeciwnika. Na pewno nie będziesz się nudzić. Pod koniec tygodnia miłe spotkanie w gronie przyjaciół. Czekają Cię duże wydatki, szukaj dodatkowych pieniędzy.

BLIŹNIĘTA



Musisz wypić piwo, które sam naważyłeś. Trudno Ci będzie pogodzić się z nową sytuacją, ale bunt nie da. Mogłeś to przewidzieć i teraz nie szukaj winnych. Pamiętaj jednak — na zmianę nigdy nie jest za późno.

RAK



Zainteresuj się kimś z Twojego najbliższego otoczenia. Racja nie zawsze musi leżeć po Twojej stronie. Nie zadawaj tylu pytań, są krepujące i niczego się w ten sposób nie dowiesz. Wybierz się do lekarza, ten ból trwa już zbyt długo.

LEW



Wszystko teraz ułoży się dobrze. Ważną sprawę urzędową załatwisz najlepiej we wtorek. Będziesz jednak musiał poskromić swoją lwią naturę i trochę ustąpić, inaczej dużo stracisz. Trzymaj nerwy na wodzy, to Twój słaby punkt.

PANNA



Przed Tobą spokojne dni w rodzinnym gronie. Wykorzystaj je, potem sprawy zawodowe staną na pierwszym miejscu. Szykują się jakieś zmiany — awans lub podwyżka. Uwważaj na Lwa, coś knuje i doskonale się z tym maskuje.

WAGA



W najbliższych dniach skoncentruj się na zaległych sprawach. Odkładanie ich na później nie wyszło Ci na dobre. Ale nie wszystko jeszcze stracone. Poradzisz sobie doskonale, zwłaszcza w poniedziałek. Skorzystaj z rad Barana, on jest po twojej stronie.

SKORPION



Udawanie nie jest w Twoim stylu, po co Ci te maski? Bądź sobą, a zobaczysz, że to bardziej się oplaca. Przed Tobą ważna rozmowa z szefem. Przedstaw otwarcie swoje stanowisko, taka okazja może się już nie powtórzyć. Głowa do góry.

STRZELEC



Musisz odpocząć, inaczej grozi Ci przepracowanie, a w rezultacie bóle głowy i ogólne osłabienie. Najlepiej wybierz się na długi spacer, ale unikaj słońca. W środę — oczekiwana wiadomość. Możliwy krótki wyjazd. To dobry pomysł.

KOZIOROŻEC



Po ostatnich, wakacyjnych szaleństwach czas na zwolnienie tempa. Czeka Cię ważne spotkanie rodzinne. Dobrze się przygotuj, bo od niego wiele zależy. Twoje zdanie liczy się bardziej niż myślisz. Unikaj jednak sporów, komuś bardzo zależy, by wyprowadzić Cię z równowagi.

WODNIK



Odsuwasz od siebie pewną sprawę, ale to niewiele da. Trzeba było słuchać — teraz będziesz musiał porządnie się wysilić. W przyszłości unikaj łatwych z pozoru rozwiązań. Idź koniecznie do lekarza, to nie jest przejściowy ból.

RYBY



Zastanawiasz się teraz nad przyszłością. Wybór jest rzeczywiście trudny, ale poradzisz sobie znakomicie. Taka propozycja może nigdy już się nie powtórzyć. Tam — zupełnie inny świat, tu zaś czujesz się bezpiecznie. Bądź pewna siebie i unikaj rad Raka. Jest zazdrosny.

1	2	3	4	5	6	7
8		9				
10		11		12	13	14
15	16				17	
					18	
19			20			21
22		23	24		25	
			26			
27					28	
29					30	

Krzyżówka 17/95

POZIOMO

- ma kolce zamiast liści
- gładziarka, prasa do gładzenia
- w pompce lub w silniku
- przyrząd do sztucznego oddychania
- w sądzie
- silnie trujący chwast
- zupełny spokój ducha u stoików, demokryta i epikura
- gra lub materiał
- grała z Grechutą
- połączenie stalagmitu ze stalaktytem
- pedałuje
- obcopletność
- ogół dzieł pisanych
- jeden ze stu w dolarze
- zapis echosondy
- teren, połąć ziemi

PIONOWO

- klika, szajka
- rodzaj abażuru
- pozostałość po wyrobie serów
- góry z Mont Blanc
- tworzywo syntetyczne lub włóczka
- gospodarka
- ciénka kielbaska
- Chinka, Wietnamka lub Hinduska
- potencjalna, kinetyczna, jądrowa
- statek przewożący paliwo
- legendarna kraina złota
- ciągnik
- ptak z rodziny sokołów
- broń rycerza
- wulkan na Sycylii

Rozwiązanie krzyżówki (wycięty z gazety i naklejony diagram krzyżówki) należy przesłać na karcie pocztowej na adres redakcji do dnia 31 sierpnia 1995 r. Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki jest talon o wartości 20 złotych, ufundowany przez księgarnię „Calliope I”, Rynek 4, Polkowice.

Rozwiązanie krzyżówki z Gazety Polkowickiej 16/95. **POZIOMO:** Czechów, szybkość, amok, Kalifornia, teodolit, parnik, Montezuma, skand, ukłon, kapitan, wektor, Kałwaria, straceniec, Obra, kaszanka, Irokez. **PIONOWO:** Chartum, czoło, wokaliza, zwis, broda, ślinianka, Detroit, Tymbark, reklama, orkiestra, Bielecki, tragarz, opcja, Robak, wnyk.

Nagrodę w postaci talonu o wartości 20 zł ufundowaną przez księgarnię „Calliope I” za rozwiązanie krzyżówki z Gazety Polkowickiej 16/95 wylosowała pan Przemysław Szulc zam. przy ul. Skalników w Polkowicach.

Adres redakcji: 59-320 Polkowice, ul. Górna 3/3, tel./fax 45-10-13.

Redaguje zespół w składzie: Dariusz Sekula (red. nac.), Andrzej Lech (tel. 48-12-90), Urszula Romaniuk-Kowalska. Stale współpracują: Jolanta Szpilska, Adam Orczykowski. **Skład komputerowy:** własny. **Druk:** Lubin, tel. 076 441297.